DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 124. Piątek, 27 Maja (8 Czerwca). 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po świętach uroczystych i niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 4, za 2-krotne kop. 6, za 3-krotne kop. 8.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku niezwracają się.— We wszystkiem co dotyczy Dziennika, należy odnosić się w prost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8.—Półrocznie rs. 4.—Kwartalnie rs. 2.—Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nieprzyjmuje się.— Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5.— Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20.—Półrocznie rs. 4 kop. 60.—Kwartalnie rs. 2 kop. 30.—
Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 26 maja (7 czerwca).

Okólnik do Komisij Spraw Włościańskich w Królestwie Polskiem. Nr. 50.

Postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

28 Kwietnia (10 Maja) 1866 roku.

(dokończenie *).

POSIEDZENIE STO DWUDZIESTE DZIEWIĄTE DNIA 17 (29) MARCA 1866 R.

POZYCJA 81.

(Oddzielnego protokółu.)

Najwyższy Rozkaz co do odpadków leśnych, oddanych przy oczynszowaniu dóbr rządowych na uposażenie włościan.

Minister Sekretarz Stanu odezwą z dnia 15 (27) Marca 1866 r. Nro 8765, zawiadomił Namiestnika w Królestwie, że postanowienie Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem, zawarte w protokóle z dnia 18 (30) Października 1865 r. (poz. 467) co do odpadków leśnych oddanych przy oczynszowaniu dóbr rządowych na uposażenie włościan, z Najwyższego Rozkazu wniesione było pod rozpoznanie Komitetu do spraw Królestwa.

Komitet wziął na uwagę, że w Komitecie Urządzającym wywiązała się kwestja co do tak zwanych odpadków leśnych czyli cząstek lasu, które przy oczynszowaniu dóbr rządowych weszły w skład uposażeń włościańskich. Komitet Urządzający mając na względzie, że podług poprzednich przepisów, skarb zachowywał dla siebie prawo do wycięcia i wywiezienia drzewa z tych odpadków, oddając włościanom jedynie sam grunt po uprzątnięciu z niego drzewa, postanowił taki stan rzeczy i obecnie w swej mocy trzymać i w następstwie tego uchylić decyzje Komisarzy i Komisji Spraw Włościańskich, przyznające drzewo na odpadkach leśnych za własność włościan, na mocy art. 15 Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. nadającego włościanom zupełne prawo do własności gruntu stanowiącego ich uposażenie, tak co do powierzchni tego gruntu, jako też co do jego wnętrza. Pomienione postanowienie Komitetu Urządzającego polecono Komisjom Spraw Włościańskich wprowadzić w wykonanie, a jednocześnie Komitet Urządzający upraszał o Najwyższe Jego Cesarskiej Mości zezwolenie na umorzenie przypadających od włościan należności i kar za dokonane przez nich wycięcia drzewa na odpadkach leśnych wcielonych do ich uposażeń, tudzież na upoważnienie Gubernatorów do zatwierdzania oszacowań i licytacji na nabycie przez włościan drzewa z takowych odpadków bez ograniczenia wysokości sumy przepisami wskazanego.

* Patrz N° 122 i 123.

Komitet do Spraw Królestwa nie znajdując nic do nadmienienia przeciwko zatwierdzeniu tych dwóch wniosków, uważał jednak, że przy wykonaniu wspomnionego postanowienia, należy zapewnić włościanom niejakie ulgi, tem więcej, że w wielu miejscowościach, jako to z niniejszego interesu okazuje się, włościanie, opierając się na decyzjach miejscowych Komisarzy i Komisji, drzewo znajdujące się na ich gruncie, poczytywać już mogą za zupełną swą własność. Podobną ulgą mogłoby być zdaniem Komitetu, skrócenie do dwóch lat terminu do wycięcia i uprzątnięcia drzewa z gruntów włościańskich; przyczem w miejscowościach, gdzie termin na to zawartemi kontraktami jest już oznaczony, odroczenie mogłoby być dopuszczone nie inaczej jak w razie niezbędnej konieczności, uznanej przez Komisję Spraw Włościańskich. Również byłoby rzeczą sprawiedliwą, aby przy ściąganiu od włościan na zasadzie punktu 2-go Postanowienia Komitetu Urządzającego, wartości oddanego im drzewa na odpadkach do uposażenia ich należących i sprzedaży im tego drzewa na zasadzie punktu 5-go, stosować się do istniejącego w Cesarstwie przepisu względem udzielania włościanom dóbr Rządowych drzewa z lasów rządowych za połowę ceny ustanowionej z oszacowania skarbowego, przyjmując takąż zasadę i w przepisach, które zgodnie z wnioskiem Komitetu Urządzającego, w rozwinięciu pomienionych artykułów wydane być winny; przytem wypadałoby poruczyć Komitetowi Urządzającemu postaranie się o spieszne ułożenie rzeczonych przepisów i przedstawienie ich pod Najwyższe Jego Cesarskiej Mości uznanie. Na zasadach wyżej przywiedzionych, Komitet do Spraw Królestwa Polskiego uchwalił co następuje:

I. Umorzyć przypadające od włościan wszelkie należności i kary za wycięcie drzewa, na odpadkach leśnych na uposażenie ich przeznaczonych, dokonane po datę Najwyższego zatwierdzenia niniejszego postanowienia.

II. Upoważnić Gubernatorów do zatwierdzania tak oszacowań drzewa na odpadkach leśnych przeznaczonych na uposażenie włościan, jako też samego nabycia przez włościan takowego drzewa, tudzież do wyznaczania i zatwierdzania licytacji na wspomnione drzewo, chociażby wartość jego przenosiła sumę do wysokości której władze miejscowe nabycia takie zatwierdzać są władne.

III. Poruczyć Komitetowi Urządzającemu:

1) wydanie rozporzędzenia uzupełniającego okólnik jego z dnia 5 (17) Stycznia 1866 r. i nakazującego: *a)* aby na ostateczny termin do wycięcia i uprzątnięcia drzewa z gruntów włościańskich oznaczony był termin dwuletni, a przedłużenie oznaczonych obecnie terminów do wycięcia drzewa sprzedanego za kontraktami następowało nie inaczej, jak w razach niezbędnej konieczności, uznanej przez Komisję Spraw Włościańskich, po należytem zbadaniu stanu rzeczy przez miejscowego Komisarza; i *b)* aby przy ściąganiu od włościan wartości drzewa oddanego im na zasadzie art. 2-go rzeczonego postanowienia, albo przy dozwalaniu im nabycia drzewa na zasadzie art. 5-go, zobowiązywać ich do opłaty jedynie połowy sumy ustanowionej z oszacowania skarbowego, za potwierdzeniem tej sumy przez miejscową Komisję Spraw Włościańskich, i

2) postaranie się o spieszne ułożenie przepisów w rozwinięciu wspomnionych artykułów wydanemi być mających, z zastósowaniem się do powyższego wskazania, i przedstawienie tych przepisów pod Najwyższe Jego Cesarskiej Mości uznanie.

Najjaśniejszy Pan, na protokóle Komitetu, dnia 7 (19) Marca 1866 roku własnoręcznie napisać raczył: „Wykonać."

Relacja.

Komitet Urządzający, w pozycji 467 protokółu 94-go posiedzenia swego z d. 18 (30) Paźdz. 1865 r. o odpadkach leśnych oddanych przy oczynszowaniu dóbr rządowych na uposażenie włościan, postanowiwszy przedstawić pod Najwyższe Najjaśniejszego Pana uznanie wnioski o umorzenie należności i kar przypadających od włościan za wycięcie drzewa z odpadków leśnych w skład ich gruntów wchodzących, i o upoważnienie Gubernatorów do zatwierdzania oszacowań i licytacji na sprzedaż włościanom drzewa z takowych odpadków bez ograniczenia wysokości sumy zastrzeżonego w przepisach, postanowił pomiędzy innemi następujące przepisy:

1) Drzewo na odpadkach leśnych, przy kolonialnem urządzeniu przeznaczonych na oddanie w posiadanie włościan, które decyzjami Komisarzy lub Komisij Spraw Włościańskich jest już włościanom przyznane, pozostawia się do ich rozporządzenia za pobraniem wartości takowego podług zasad przepisanych do szacowania lasów rządowych, lub podług dokonanego już oszacowania, jeżeli to miało miejsce.

2) Oznaczone obecnie termina na wycięcie nabytego za kontraktami drzewa, nie mają być przedłużane i po upływie tych terminów, przestrzenie leśne przechodzą na rzecz włościan w takim stanie, w jakim znajdować się będą po upływie tychże terminów.

Uwaga. O ile wycięcie drzewa zostało wstrzymanem dla przyczyn niezależnych od kontrahentów, udziela się im odpowiednie odroczenie terminu.

3) Wszelkie należności i kary za dokonane przez włościan cięcia na odpadkach leśnych przeznaczonych na ich uposażenie, przypadające po datę zapadnięcia niniejszego postanowienia, umarzają sie.

4) Komisji Rządowej Skarbu porucza się ułożenie przepisów co do ulg jakie mogą być zapewnione włościanom przy nabywaniu przez nich drzewa znajdującego się na odpadkach leśnych weszłych wskład ich uposażeń.

II. Dyrektor Główny Skarbu obecnie przedstawił ułożone przez Komisję Skarbu przepisy co do ulg dla włościan przy nabywaniu przez nich drzewa z odpadków leśnych.

Konkluzja.

Komitet Urządzający w wykonaniu obecnego Najwyższego Rozkazu z dnia 7 (19) Marca 1866 r. *postanowił:*

1) Wszelkie należności i kary przypadające od włościan za wycięcie drzewa, na przeznaczonych na ich uposażenie odpadkach leśnych, dokonane przed dniem 7 (19) Marca r. b., umarzają się.

2) Gubernatorowie zostają upoważnieni do zatwierdzania tak oszacowań drzewa na odpadkach leśnych, przeznaczonych na uposażenie włościan, jako i samego nabycia przez włościan takowego drzewa, chociażby wartość jego przenosiła sumę do wysokości której władze miejscowe nabycia takie zatwierdzać są władne.

3) W uzupełnieniu okólnika z d. 5 (17) Stycznia 1866 r. wydać rozporządzenia: *a)* aby jako ostateczny termin do wycięcia i uprzątnięcia drzewa z gruntów włościańskich oznaczony był termin dwuletni, a przedłużenie obecnie już oznaczonych terminów do wycięcia drzewa za kontraktami sprzedanego, dozwalane było nie inaczej, jak w razach niezbędnej konieczności, uznanej przez Komisję Spraw Włościańskich, po należytem zbadaniu stanu rzeczy przez miejscowego Komisarza; i *b)* ażeby przy ściąganiu od włościan wartości oddanego im drzewa na zasadzie art. 2-go postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 18 (30) Października 1865 r. lub przy dozwalaniu włościanom nabycia tego drzewa na zasadzie art. 5-go tegoż postanowienia, zobowiązywać ich do uiszczania jedynie połowy sumy szacunkowej ustanowionej podług zasad skarbowych, za potwierdzeniem tej sumy przez Komisję Spraw Włościańskich.

4) Na Komisję Rządową Przychodów i Skarbu włożyć obowiązek zarządzenia aby oszacowania drzewa znajdującego się na odpadkach leśnych, tak już dokonane jako i mające być dokonanemi, były niezwłocznie komunikowane do poprzedniego rozpatrzenia miejscowym Komisjom Spraw Włościańskich.

5) Wykonanie obecnego Najwyższego Rozkazu porucza się Członkowi Zawiadującemu czynnościami Ko-

mitetu Urządzającego i Dyrektorowi Głównemu Skarbu, i

6) niezwłocznie przystąpić do rozpatrzenia przedstawionych przez Dyrektora Głównego Skarbu przepisów co do ulg dla włościan przy nabywaniu przez nich drzewa znajdującego się na odpadkach leśnych wcielonych do gruntów włościańskich.

Oryginał podpisali:

Namiestnik-Prezes i Członkowie Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 1,647 k. 73½, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Maja (6 Czerwca) r. b. Janowi-Nepomucenowi *Zboińskiemu*, właścicielowi dóbr Bronowo-Zalesie, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Zongoty, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,268 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Maja (6 Czerwca) r. b. Janowi *Pilchowskiemu*, właścicielowi dóbr Sobanice, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Sielec, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,239, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 25 Maja (6 Czerwca) r. b. Hrabiemu Franciszkowi *Wodzickiemu*, właścicielowi dóbr Rudawa, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Złota, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,819 k. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 25 Maja (6 Czerwca) r. b. Józefowi *Suchodolskiemu*, właścicielowi dóbr Zawady, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Mężenin, wysłane zostało do Kasy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 867 k. 37, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Maja (6 Czerwca) r. b. Janowi i Juljannie *Wernik*, właścicielom dóbr Konary, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Kleniewo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 34,570 k. 65, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Maja (6 Czerwca) r. b. Eustachemu *Dziekońskiemu*, właścicielowi dóbr Balla, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Augustowskim, Gminach Balla wielka i Hołynka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Augustowskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,311 kop. 89, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Maja (6 Czerwca) r. b. Adamowi i Juljannie *Chabowskim*, właścicielom dóbr Jaroszewo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Kleniewo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Fabryczno-Łodzkiej. Rada Zarządzająca, odpowiednio §§ 33, 34, 35 Ustawy Towarzystwa, ma zaszczyt wezwać Akcjonarjuszów Towarzystwa na pierwsze Zgromadzenie zwyczajne, odbyć się mające w dniu 25 czerwca (7 lipca) r. b. o godzinie 10-ej z rana w biurze Zarządu przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1,066 lit *p*. Dla zasiadania na ogólnem zgromadzeniu, Akcjonarjusz posiadać winien najmniej dziesięć akcij. Akcje złożone być mają najpóźniej do dnia 18 (30) czerwca do godziny 3-ej po południu w Kasie Głównej Towarzystwa w Warszawie, a to łącznie z Wykazem numerów tychże Akcji w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach spisanym i podpisanym. Jeden egzemplarz Wykazu poświadczony przez Kasę, doręczony będzie składającemu Akcje, jako dowód przyjęcia depozytu. Za okazaniem takiego kwitu depozytowego, udzielone będą u wnijścia do sali posiedzeń karty wejścia imienne i osobiste, z oznaczeniem liczby głosów i odpowiednią liczbą kartek do głosowania. Akcjonarjusze życzący korzystać z prawa udzielania zastępstwa, udzielą zastępcom swoim, Członkom Ogólnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów, pełnomocnictwo na papierze bez stempla. Po odbytem posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Akcjonarjuszów, akcje deponowane wydanemi zostaną deponentom, za zwrotem Wykazu, opatrzonego kwitem depozytowym Kasy, o którym wyżej była mowa.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 26 maja (7 czerwca).

Kwestja konferencji przestanie stanowić rubrykę w dziennikach, gdyż takowa nie przyjdzie już przed wojną do skutku; mocarstwa neutralne, chociaż niechętnie, musiały zaniechać swe usiłowania w celu pojednania stron zwaśnionych. Gabinet berliński był o tyle zręczniejszy od wiedeńsk ego, że bezwarunkowo zgodził się na wzięcie udziału w naradach europejskich przed wydobyciem miecza, i teraz wszystkie dzienniki składają winę i odpowiedzialność na Austrję. Wspomniony przez nasz telegram artykuł *Constitutionnela* powiada, iż w stolicach mocarstw neutralnych zapytano się, do czego może posłużyć konferencja, jeżeli Austrja będzie obstawała przy swych postanowieniach. Dwie kwestje miałyby być wykreślone z programu: księstw nadelbańskich, którą Austrja chce oddać do rozstrzygnięcia sejmowi związkowemu, i wenecka, która według życzeń Austrji, wcale nie miałaby być podejmowaną. Pozostawałaby tylko kwestja reformy związku, będąca ewentualną a dla której samej, mocarstwa europejskie nie mogłyby się zebrać. *Constitutionnel* żywo ubolewał nad postawą Austrji i dodawał: „Niewątpliwie każde „mocarstwo swoim sposobem pojmuje swe obo„wiązki i interesa; lecz Europa mogła się spo„dziewać innych postanowień ze strony wielkie„go mocarstwa zachowawczego.“ Jak *Times* utrzymuje, rząd francuzki jeszcze onegdaj zawiadomił drogą telegraficzną rząd angielski, że konferencja nie może mieć miejsca, ponieważ warunki stawiane przez Austrję czyniły ją bezowocną. Dzisiejszy telegram z Berlina donosi, że neutralne mocarstwa po niedojściu do skutku konferencji, przyznały Prusom prawo swobodnego przyjmowania postanowień.

Kwestja szlezwicko-holsztyńska obecnie zajmuje pierwsze miejsce. *Staats Anz.* co do tej kwestji powiada: „W konwencji podpisanej w Berlinie 16-go stycznia 1864 r., pomiędzy Austrją i Prusami, artykuł 5-ty brzmi: „Gdyby w „Szlezwigu przyszło do kroków wojennych, Au„strja i Prusy zastrzegają sobie, przyszłe sto„sunki księstw ustanowić w porozumieniu z so„bą. W każdym razie kwestję dziedzictwa tro„nu w księstwach, nie inaczej, jak za wspólnem „porozumieniem rozstrzygną.“ Nie potrzeba dalszych dowodzeń, że oświadczenie Austrji na posiedzeniu sejmu związkowego z dnia 1-go b. m. narusza tak powyższy artykuł konwencji, jak i umowę gastejnską.“ — Według telegramów z Berlina do *Schles. Z.* pruska okólnikowa depesza do wszystkich rządów, protestuje przeciwko naruszającym traktaty postanowieniom Austrji. Zwołanie stanów w Holsztynji, wymaga zgody obydwóch monarchów. Prusy zażądały w Wiedniu cofnięcia zapowiedzianego postanowienia. Gabinet wiedeński jeszcze nie odpowiedział na oświadczenie pruskie, stwierdzające, że zapowiedziane przez Austrję postanowienie pogwałca umowę gastejnską i współpanowanie. Tym sposobem Prusy pośrednio tylko zażądały cofnięcia tych postanowień. Prusy jak się zdaje, roszczą sobie prawo do wkroczenia do Holsztynji dla zabezpieczenia swych praw monarszych. Z tych telegramów można wnosić, że wojna może się rozpocząć w księstwach nadelbańskich, stanowiących kość niezgody pomiędzy dwoma wielkiemi mocarstwami niemieckiemi.—Przewidywania nasze potwierdził dzisiejszy nasz telegram z Kiel, donoszący, że Prusy po pogwałceniu przez Austrję umowy gastejnskiej, chcąc powrócić do współpanowania w Holsztynji, rozkazały zająć tam garnizony swym wojskom, które też już są w drodze. Król pruski w przyszłym tygodniu ma się udać do głównej kwatery, zdawałoby się zatem, że wojna lada dzień wybuchnie.

Według dzisiejsz go naszego telegramu z Frankfurtu, sejm niemiecki przyjął wniosek bawarski, żądający wycofania wojsk austrjackich i pruskich z twierdz związkowych Moguncji, Rasztadu i Frankfurtu nad Menem.

Dzienniki donoszą, że 5-go odbyło się w Paryżu nowe posiedzenie konferencji naddunajskiej, nie podając jego rezultatu, który jak można wnosić z poprzednich posiedzeń, był bezowocny. Tymczasem z Bukaresztu donoszą pod 4-ym, że według wiadomości wiarogodnych z Ibraila, w wojskach stojących nad granicą wybuchnął bunt w wielkich rozmiarach. Wojska te stanowczo oparły się połączeniu się z armją pod Bukaresztem, wypędziły oficerów i domagały się rozpuszczenia. Rząd chciał opierających się zmusić do posłuszeństwa za pomocą wojsk regularnych, ale ludność stanęła po stronie buntujących się.

Na posiedzeniu angielskiej izby gmin 4-go, kapitan Hayter cofnął swą poprawkę dotyczącą reprezentacji miasteczek. Pomimo tego, stronnictwo ministerjalne domagało się głosowania co do tej poprawki; torysowie opuścili salę posiedzeń i poprawka bez głosowania została odrzucona.

Według wiadomości z Nowego-Jorku, w gabinecie washingtońskim tylko minister spraw wewnętrznych p. St. Harlan jest przeciwnikiem polityki prezydenta Johnsona, dla tego spodziewana jest jego dymisja. Zresztą w Stanach Zjednoczonych wpływ ministra spraw wewnętrznych jest bardzo mały.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej obie korespondencje ze Lwowa.

* (Wyrażenia wiernopoddańcze z powodu zamachu na życie Najjaśniejszego Pana.). *Siew. Pocz.* zamieszcza szereg najpoddanniejszych adresów i listów, a mianowicie:

Najpoddanniejsze adresa: od szlachty gub. wołogodzkiej, od wołogodzkiej gminy miejskiej, od ziemstwa pow. gżackiego, od obywateli m. Lubima, od kupców, włościan i mieszczan mieszkających w usmierskiej włości w powiecie bronnickim, od włościan 3-go polubownego rewiru w pow. zarajskim, od włościan włości sokołowskiej w pow. poszechońskim, od włościan włości czuczkońskiej w pow. totiemskim, od żyńskich starowierców bezpopowców, od kijowskich starowierców, od mieszkańców wszystkich wyznań m. Grodna, od mieszkańców m. Białegostoku, od starozakonnych mieszkańców m. Rohaczewa.

Odezwę głównego naczelnika północno-zachodniego kraju do ministra spraw wewnętrznych; listy do naczelnika gub. wileńskiej: od urzędników m. Wilejki i powiatu, od mieszczan m. Wilejki; od naczelnika północno-zachodniego kraju, od obywateli m. Swięcian; oraz wynurzenia starozakonnej gminy wilejskiej i starozakonnych mieszkańców m. Białegostoku.

Tenże dziennik podaje Najwyższe podziękowanie stowarzyszeniu st. petersburgskich traktjerników za wyrażone przez nich uczucia i ofiarowanie zebranych w łonie stowarzyszenia 3,000 rsr. na utrzymanie jednego pensjonarza i jednej pensjonarki w Mikołajewskiej ochronie dla starców i kalek obywateli, na pamiątkę cudownego ocalenia życia Jego Cesarskiej Mości.

* (Podziękowanie). Rada opiekuńcza zakładów dobroczynnych powiatu włocławskiego po ukompletowaniu ogólnego wpływu w sumie rsr. 648 k. 71½ z koncertu amatorskiego w dniu 6 (18) marca r. b. w m. Włocławku na dochód miejscowego szpitala powiatowego, staraniem swem urządzonego; za miły poczytuje sobie obowiązek wynurzenia należnej podzięki wszystkim litościwym osobom, które bądź talenta swe na ten cel poświęcić, bądź do urzeczywistnienia i uwieńczenia tak pomyślnym skutkiem tego dzieła miłosierdzia, przyłożyć się raczyły.

* (Mleko i czystość). Otrzymaliśmy następującą *desideratę* od jednego z naszych czytelników: „Chociaż może być przyjemnem picie ze szklanki po ukochanej osobie, w celu odgadnięcia jej tajnych myśli, nie może być tak miłem picie po pierwszym lepszym lub pierwszej lepszej, szczególniej kiedy szklanka jest podejrzanej czystości. Panny usługujące w mleczarni ogrodu saskiego, jak się zdaje, przeciwnego są zdania w tym względzie i nie zawsze są uprzejme i grzeczne, kiedy gość, mając wątpliwość co do szklanek napełnionych stojących na stole, a w których zawierający się płyn nie pozwala sprawdzić czystości naczynia, żąda aby w obec niego dopełniono umycia szklanki. Aby umycie było skuteczne, z powodu natury płynu, powinno być dopełnione w kilku wodach i szklanka powinna być starannie wytarta, za pomocą

czystego ręcznika, albo nawet bibuły. Cztery kopiejki żądane za kwaterkę mleka są aż nadto dostateczne do zapewnienia zakładowi uczciwego zysku i opłacenia nadto kosztów wymaganych dla zupełnej czystości. Przesyłam te kilka wierszy do Redakcji, w nadziei, że dojdą gdzie należy i sprawią pożądany skutek. *Zwolennik mleka prosto od krowy, ale jeszcze większy zwolennik czystości.*"

* (Kapelusze na głowach). Już nieraz wspominaliśmy o potrzebie przyjęcia u nas, praktykującego się za granicą zwyczaju, przebywania z nakrytą głową w zakładach publicznych, jak w restauracjach, cukierniach, handlach win i t. p. Dotąd jednak żądanie to, nietylko zostało pium desiderium, ale w pomniejszych handlach, a nawet w otwartych sklepach, sprzedający uważają za ubliżające dla siebie, wejście w kapeluszu lub czapce; wymaganie to tak wzrosło, że nieraz dla wypicia kufelka wody sodowej za 1½ kop. czapkę zdejmować wypada. Wprawdzie, celem uniknienia pomyłek i strat przy często zdarzających się wypadkowych, a może i nie raz naumyślnych zamianach czapek i kapeluszy, niektórzy właściciele restauracji i cukierń proszą swych gości, ażeby sami na swe rzeczy dawali baczenie, lecz przecież niepodobna aby przebywając na jednem miejscu przez dłuższy przeciąg czasu, ciągle trzymać kapelusz lub czapkę w ręku. Te względy i doznane przez niektóre osoby straty, oraz spostrzeżone ulepszenie zaprowadzone w niektórych handlach, skłaniają nas do proponowania, ażeby w zakładach publicznych w obwieszczeniach, gdzie jest mowa o pilnowaniu swych rzeczy, dodanem było, że zostawionem jest do woli gości przebywanie z nakrytemi lub odkrytemi głowami, a sama publiczność najlepiej osądzi, jak dla niej jest wygodniejszem i więcej odpowiedniem jej godności. *V.*

* (Wypadki). W dniu wczorajszym Paweł Kośmiński, lat 35 wieku liczący, osadzony w więzieniu głównem karnem przy ulicy Długiej, nagle życie zakończył. — W tymże dniu, Paweł Duklarz, wyrobnik mularski, pracujący przy odnawianiu domu N. 471*d.* przy ulicy Sanatorskiej, będąc nieco napiłym, przez własną nieostrożność spadł z rusztowania z wysokości 1-go piętra na bruk, skutkiem czego mocno się potłukł.

* Nr. 49 *Kłosów,* wyszedł z druku i zawiera:—Dwór w Jakubowicach, p. W. (z 2 drzew. Olszyńskiego i Gersona.)—Żeliga, p. J. I. Kraszewskiego (c d.) — Wieszcz na wysokościach, wiersz Deotymy. — Opiekun. obraz Elmore'a, p. W. (z drzew. Cieszkowskiego)—Pokłosie.—Dyana p. Mario Uchard'a p. n. Felicjana (c. d.)—K. Wolskiego, Podróż po Stanach Zjednoczonych Ameryki (c. d.)—Streszczenie siódmej publicznej prelekcji F H. Lewestama. — Kronika powszechna. — Bezpłatne operacje chirurgiczne, szkic humorystyczny F. Kostrzewskiego.

* Nr. 22 *Gazety Rolniczej* wyszedł i zawiera: — Nieco o dzierżawcach, p S. Chodkiewicza.—Praktyczne użycie siewnika, p. B. Rolnego. — Pawilon Dzierżona dla hodowli pszczół w ogrodach, (z drzew.) —Korespondencje:—z Szołudek w gub. Podol., p. J. Glusińskiego,— z gub. Kowień., p. Zofię z Brzozówki, - z pod Latyczewa z gub. Podol., - z okolic Lubartowa. p. G. Saturnego.—Rozmaitości gospodarskie. — XIV. Wystawa bydła i machin w Wrocławiu, p. J. M. Fritza.— W odcinku:—Buchalterja i rachunkowość gospodarska. p. A. Szumlańskiego, ocena A. Makowieckiego, pisma specjalne polskie (c. d.)—Przysłowia gospodarskie.

* (Podróż dostojnych osób) *Hamburg, 5 czerwca. Hamb. Nachr.* podają wiadomość z Kopenhagi, że Ich Cesarskie Wysokoście Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu Aleksander Aleksandrowicz i Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz, mają tam przybyć 9-go b m. z Petersburga w odwiedziny do dworu duńskiego. *(Wolffs. T. B.)*

* (Fenienizm). Według wykazu finansowego podanego w *Timesie,* O'Mahonny miał w kasie w 1866 r., sumę 210,000 dolarów, z których 177,000 zostało wydane, lub raczej strwonione, jak powiadają sami fenieni, przez organizatorów; 26 000 dolarów pochłonęła wyprawa do East-port, 7,000 wydatki na Union-square w Nowym Jorku. Wykaz przekonywa że w kasie sprzysiężenia znajduje się tylko 500 dolarów. Ten brak pieniędzy dodał nowy żywiół sprzeczek w codziennie wzmagających się kłótniach fenienów. Fakcja senatu stonowczo odmawia uznania władzy Stephensa, i nie ma najmniejszej nadziei pojednania. W Washingtonie, tak zwany jenerał Sweeney oświadczył głośno, jak powiadają, że wielki agitator był szpiegiem angielskim. (Można tu znów powtórzyć: zawsze tak samo jak w Polsce. *P. R.*)

Telegramy.

Berlin, *7-go czerwca.* Neutralne państwa uznały, że Prusy po niedojściu do skutku konferencji, powracają do swobody postanowień. Król w początku przyszłego tygodnia udaje się do głównej kwatery.

Kiel, *7-go czerwca.* Prusy, po zerwaniu przez Austrję traktatu gastejńskiego, powracają do prawa współpanowania w Holsztynji. Wojska pruskie już są w drodze dla zajęcia załóg w Holsztynji.

Frankfurt nad Menem, *7-go czerwca.* Sejm związkowy przyjął wniosek bawarski co do cofnięcia wojsk austrjackich i pruskich z Moguncji, Rasztadu i Frankfurtu nad Menem.

Uzbrojenia.

* *Wieden, 2 czerwca.* Rozstawienie obu korpusów armji (5-go Hartung'a i 7-go Marwicich'a), tworzących armję południową, zostało ukończone. Podług *Köln. Z.*, są to najsilniejsze z ośmiu korpusów armji austrjackiej. Każdy z nich liczy po 80,000 ludzi i ma po 35 pułków linjowych, 12 pułków z pogranicza wojennego, 17 bataljonów strzelców i 7 pułków jazdy; pułki linjowe mają po 4, a pułki pogranicza po 3 bataljony. Armja północna ma nadzwyczaj liczną jazdę, a mianowicie 10 pułków huzarów, 10 pułków ułanów, 12 pułków kirysjerów i 2 pułki dragonów. — Roboty około fortyfiacij na lewym brzegu Dunaju pod Wiedniem, postępują podług *Die Pres.* bardzo szybko. Budowa murów większej części fortów, które mają mieć po trzy fronta z działami i otoczone będą wałami i fosami, została już ukończona. Wymarsz 8-go korpusu armji do Morawji rozpoczął się wczoraj. Pułk piechoty hr. Nobili wyruszył pierwszy. *(Schl. Z.)*

* *Wrocław, 4 czerwca.* Powiadają, że stojące tu bataljony zapasowe zostaną wkrótce wcielone do właściwych oddziałów wojsk. Z oświadczenia księcia następcy tronu okazuje się, że z wszystkich bataljonów zapasowych mają być utworzone czwarte bataljone dla właściwych pułków. Ponieważ ma być wkrótce dokonany wielki pobór do wojska, a przytem ludzie tworzący bataljony zapasowe, są już należycie wyćwiczeni, przeto środek powyższy jest bardzo prawdopodobny. (*Tamże*).

* *Berlin, 4 czerwca.* Po zniesieniu się z właściwemi władzami arcybiskupiemi, zanominowani zostali kapelani polowi do rozmaitych korpusów armji; skutkiem tego zwiększona została liczba kapelanów katolickich po dywizjach. (*N. Preus. Z.*)

* *Wiedeń, 2 czerwca.* Jenerał Benedek wydał pod datą 16 maja rozkaz do wojsk Nro 6, w którym powiedziano między innemi: „Zabraniam niniejszem jak najwyraźniej i najsurowiej, ażeby panowie oficerowie lub inne osoby należące do podkomendnych mi wojsk, zarządów i zakładów, dostarczali bezpośrednio lub pośrednio artykuły dziennikarskie... Nie będę przeto cierpiał ani w głównych kwaterach korpusów, ani przy innych dowództwach i oddziałach, płatnych lub niepłatnych korespondentów dziennikarskich, bez względu na to, czy będą to osoby wojskowe czy też cywilne, i wzywam panów dowódców i oficerów, ażeby dopilnowali, iżby nikt w armji nie dostarczał bez wyższego rozkazu artykułów dla gazet; korespondentów takich każę wszelkiemi środkami chwytać i bezwzględnie z armji wydalać, a nawet, stosownie do okoliczności, oddawać pod sąd wojenny."

* *Drezno, 5 czerwca.* Druga izba uchwaliła dziś jednozgodnie kredyt militarny w wysokości 4½ miljonów talarów i zatwierdziła następnie porobione już niezbędne wydatki na uzbrojenia, przez przyjęcie wniosku komisji, która uznała uzbrojenia za dobre i wynurzyła przekonanie, że rząd dopilnuje bezstronnie interesów Saksonji i całych Niemiec. Komisja dopomina się także od rządu energicznego popierania ogólnych bezpośrednich wyborów do parlamentu, oraz ile możności prawa wyborczego z r. 1849. Rząd oświadczył, że dążyć będzie do tego. (*Wollfs T. B.*)

* *Kassel, 5 czerwca.* Podług *Hessische Morgenz.*, ekstracugi zamówione do przewozu wojsk austrjackich do Hamburga, nie będą już użyte w tym celu. (*Tamże*).

* *Brescia, 3 czerwca.* Wiadomości z Wenecji zapewniają, że Austrjacy obmyślali plany w celu zatamowania Po i Adygi i zatopienia okolic nadbrzeżnych, dla przeszkodzenia przejściu przez te rzeki armji włoskiej. (*Cor. Hav. Bul.*)

* Listy z Morawji donoszą pod d. 30 maja, że feldceugm. Benedek, naczelny wódz armji północnej opuścił Ołomuniec udając się do Kremsier, gdzie założony będzie obóz oszańcowany, na który to plan zdecydowano się na ostatniej radzie wojennej odbytej w Wiedniu. *(La Patr.)*

* Depesza prywatna donosi z Sztutgardu pod d. 2 czerwca, że wirtembergski minister wojny zarządził założenie obozu oszańcowanego pomiędzy miastem Ludwigsburg a zamkiem Aldingen. (*Tamże*).

* Książę następca tronu pruskiego zdecydował się na przeniesienie kwatery głównej armji szlązkiej do miasta Fürstenstein; feldmarszałek Wrangel zaś będzie miał swoją kwaterę w Gorzelicach (Goerlitz. (*Tamże*).

* *Weser. Z.* pisze: Nastąpiła w stanowiskach armji austrjackiej i pruskiej zmiana frontu, która daje poznać, że nie Saksonja lecz Szląsk będzie teatrem przyszłej wojny. Przyczyny tego zwrotu szukać należy w najnowszej postawie Saksonji. W mowie tronowej saskiej mieści się istotnie osłabienie polityki Beusta. Saksonja tem bardziej widzi konieczność utrzymania się na stanowisku neutralnem, im więcej przekonywa się, że Bawarja nie da się uwikłać w sieci polityki austrjackiej. Bawarja jest do tego czasu jedynem państwem niemieckiem, którego uzbrojenia nie ściągnęły na siebie nagany Bismarcka; faktu tego nie należy spuszczać z oka.

* *Glac, 30 maja.* W Pilczu uzbroiło się około 400 ludzi w kosy dla obrony gminy od maroderów i chciwej rabunków tłuszczy; za przykładem tym mają wkrótce pójść inne gminy. W Kaszerze zajmują się także utworzeniem dla podobnego celu straży obywatelskiej. (*Patr. Z.*)

* *Poznań, 3 czerwca.* Do bataljonów tutejszej załogi ściągają już rekrutów z 1866 r. Załoga poznańska okazuje się przez to tak przepełniona, że władza wojskowa widzi potrzebę wysłania kilku bataljonów do przyległych powiatów. Upoważniono już pewną liczbę oficerów do wybrania odpowiednich na rozstawienie wojsk miejscowości. Pomyślano także o urządzeniu szpitali dla rezerw. Tymczasowo szpitale podobne założone będą w Poznaniu i Szamotułach. (*Tamże*).

Ameryka.

* (Jef. Davis). Ajencja Reutera podaje następującą wiadomość z Nowego-Jorku, z 26-go maja: Jeffersonowi Davisowi pozwolono chodzić swobodnie w obrębie twierdzy Monroe. (*Wolffs T. B.*)

* (Manifest). Pisma chilijskie ogłosiły manifest ciała konsularnego w Valparaiso. Dokument ten został podpisany przez 22-ch zagranicznych ajentów konsularnych. Na czele stoi p. Jerzy Lyon, konsul jeneralny portugalski, w którego mieszkaniu odbyło się zgromadzenie, które podpisało manifest. Dokument ten obejmuje opis wszystkich wypadków zaszłych przed bombardowaniem Valparaiso i wspomina o układach, jakie prowadzone były w interesie neutralnych; dalej idzie opis samego bombardowania, który kończy się następującem oświadczeniem: „Podczas gdy straty poniesione przez rząd chilijski w gmachach publicznych należących do państwa, nie przenoszą sumy 600,000 piastrów, straty poniesione przez cudzoziemców, nie licząc w to towarów, które zostały spalone lub zniszczone w magazynach rządowych, wynoszą około 2 milionów piastrów. (*Nordd. A. Z.*)

* (Działania wojenne). Według ostatnich wiadomości z Rio Janeiro, oczekiwano z niecierpliwością w tem mieście przybycia parostatku *Juparana*, który powinien przywieść zajmujące i najświeższe wiadomości z teatru wojny. Obecnie piszą tylko, że rezultat tej wojny tak długiej i uciążliwej nie może narażać na żadną wątpliwość; wszystkie bowiem przeszkody zostały szczęśliwie usunięte, a stanowisko strategiczne na jakie postawiony został Lopez otoczony z wszystkich stron przez trójkąt wojsk sprzymierzonych, stawia go w niemożności dalszego oporu. (*La Fr.*)

Anglja.

* (Sprawa kongresu). *Londyn, 2 czerwca.* Niektóre osoby przejęte są obawą, że z powodu klęski jaką ministerstwo ponieść może w przyszły poniedziałek, ucierpi na tem reprezentacja Anglji na kongresie; zapewnić jednak można, o czem zresztą wszystkie koła polityczne dobrze wiedzą, że pomiędzy pierwszorzędnymi mężami stanu nastąpiło już stanowcze w sprawie kongresu porozumienie. Przewódcy opozycji znają dobrze i rozważają, z jakiemi poglądami wystąpi rząd do działania. Zmiana zatem gabinetu nie sprowadzi żadnej odmiany w polityce kraju. Zresztą, chociaż ministerstwo się usunie, pozostanie w każdym razie u steru władzy lord Clarendon i upoważniony będzie do prowadzenia układów w imieniu Anglji. *(Cor. Hav. Bul.)*

* (Konferencja). *Times* zwraca się do gabinetu wiedeńskiego z przestrogami. *Spectator* przekonywa się z każdym dniem coraz bardziej, że konferencja

zwołana do Paryża jest jedynie smutną komedją. W oczach tego pisma, konferencja przedstawia się jedynie jako jedna z tych uroczystych ceremonij, za pomocą której starożytni, postanowiwszy prowadzić wojnę, zapytywali kapłanów, czy wojna będzie przyjemną bogom. Czy wyrocznia dała odpowiedź czy też nie, w każdym razie zapytanie podobne było początkiem wojny. *Star* i *Saturday Review* upatrują także w postawie Austrji niebezpieczeństwa dla konferencji i wzywają to mocarstwo, ażeby odstąpiło Wenecję. (*Nordd. A. Z.*)

* (Interpelacja). Na posiedzeniu izby niższej, odbytem 31 maja rząd interpelowany był, czy traktat żeglugi, zawarty w Gasteinie pomiędzy Prusami i Anglją, rozciąga się także do statków należących do terytorjów zdobytych przez Prusy i Austrję. P. Layard odpowiedział, że zapytanie to dotyczy prawdopodobnie księztw nadelbańskich, lecz że takowe nie są własnością ani Prus ani Austrji, podczas gdy traktat żeglugi jest obowiązującym tylko dla terytoriów, będących już własnością Prus i Austrji. (*Nordd. A.Z.*)

Austrja.

* (Zamiary Austrji). Jeden z korespondentów berlińskich donosi nam niedawno, że Austrja postanowiła nie składać broni, aż postawi Prusy w szeregu państw drugorzędnych i zniszczy dzieło Fryderyka Wielkiego. Zdaje się, że gabinet wiedeński chce skorzystać z niezmiernej armji, którą wystawił, dla urzeczywistnienia siłą oręża pretensij zbyt ambitnych, których nie zdołałby przeprowadzić na konferencji w drodze pokojowej.—*Ost-D.-Post*, zapominając wszelkie względy, powiada: „Spodziewamy się, że atak niespodziany ze strony Włoch lub Prus przytłumi konferencję w samym jej zaczątku". Takie to jest usposobienie pokojowe Austrji; chce ona wyzwać Prusy do wojny; taki jest cel wniosku postawionego w zeszły piątek na posiedzeniu sejmu związkowego. Największa przeszkoda stojąca dziś na zawadzie utrzymaniu pokoju, pochodzi nie tyle od ambicji Prus, ile od pretensij niesłychanych Austrji, która chce zniszczyć raz na zawsze potęgę swego spółzawodnika. W stronę przeto Wiednia Europa powinna zwrócić wszystkie swe usiłowania dla utrzymania pokoju. (*Nord.*)

* (Książę Ghika). *Wiedeń, 2-go czerwca.* Książę Ghika, który przywiózł tu list od księcia hohenzollernskiego do cesarza, przyjmowany był tylko jako powiernik książęcia niemieckiego, lecz nie w charakterze reprezentanta księcia Rumunji. Misja księcia Ghiki ma na celu uzyskanie od Austrji uznania dla nowego rządu w księztwach naddunajskich. (*Nord.*)

Danja.

* (Wybory). *Kopenhaga, 4 czerwca.* Na dzisiejszych wyborach deputowanych do volkethingu rady państwa, która ma zgromadzić się na nadzwyczajne posiedzenie dla ostatecznego roztrząśnięcia projektu do prawa zasadniczego, wybrani zostali na nowo bez walki wszyscy dawni deputowani z Kopenhagi. Projekt rządowy uzyska prawdopodobnie tę samą co poprzednio większość. Wybory do landsthingu ukończone zostaną dopiero 23 czerwca, i o ile wnosić można z dotychczasowych wiadomości z prowincji, wypadną pomyślnie dla rządu. W wielu miejscowościach, zwłaszcza w Jutlandji, stronnicy włościan robią wielkie usiłowania, tak, iż spodziewać się należy zawziętej walki wyborczej. (*Wolffs T. B.*)

Francja.

* (Ks. de Grammont). *Paryż, 4 czerwca.* Książę de Grammont miał z cesarzem naradę i otrzymał co do gabinetu wiedeńskiego szczególne instrukcje, dotyczące odpowiedzi austrjackiej. Książę de Grammont wyjeżdża dziś na swe stanowisko do Wiednia. (*Wolffs T. B.*)

* (Rozprawy). *Paryż, 3 czerwca.* Na wczorajszem posiedzeniu ciała prawodawczego, po uchwaleniu różnych praw dotyczących spraw miejscowych, rozpoczęto rozprawy nad projektem do praw dziedzicznych i spadkobierczych. (*La Fr.*)

* (Senat). *Paryż, 3 czerwca.* Senat na posiedzeniu piątkowem słuchał odczytania obszernego sprawozdania p. Lefebre Duruflé odnoszącego się do prośb co do Luksenburga. Szanowny sprawozdawca zakończył rzecz swoją, odesłaniem czterech petycyj do ministra spraw wewnętrznych. Rozprawy nad tym przedmiotem rozpoczną się w przyszły piątek. (*La Fr.*)

Holandja.

* (Program gabinetu). *Haga, 4 czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu pierwszej izby, minister osad Myer zakomunikował program gabinetu. Oświadczył on, że wejście hr. van Zuylen'a do gabinetu, spowodowane zostało stosunkami zagranicznemi. Kwestja kolonij wymaga przed innemi rozwiązania. Rząd będzie usiłować usunąć obawy wynikłe z powodu prawa o wychowaniu ludowem.—Izba zastrzegła sobie rozprawy w tym względzie. (*Wolffs T. B.*)

Niemcy.

* (Zgromadze stanów). *Kassel, 2 czerwca.* Postanowieniem ministerjalnem z daty dzisiejszej, zgromadzenie stanów, odroczone 14-go marca, zwołane zostało na 11-go b. m. (*Schl. Z.*)

* (Twierdzenie związkowe). Donoszą z Frankfurtu pod d. 1 maja, że jak skoro tylko przyjęte będą propozycje co do ustąpienia wojsk dwóch wielkich mocarstw niemieckich z twierdz związkowych, wojska hessen-darmsztadzkie zająć mają twierdzę związkową w Moguncji, badeńskie, twierdzę Rasztadt, a bawarskie, wolne miasto Frankfurt. (*La Patr.*)

Prusy.

* (Odpowiedź pruska) na depeszę mocarstw neutralnych, zapraszającą na konferencję paryzką, brzmi podług *National Z* jak następuje: „Do ambasad w Paryżu, Londynie i Petersburgu. Berlin, 29 maja 1866 r. Panie hrabio! Panowie reprezentanci Francji, Anglji i Rosji zgłosili się wczoraj do mnie, dla zakomunikowania mi depesz jednobrzmiących, którémi ich respective dwory zapraszają rząd króla do wzięcia udziału w naradach, mających, podług ich życzenia, odbyć się wkrótce w Paryżu w zamiarze rozstrzygnięcia rozmaitych kwestij, zagrażających w tej chwili pokojowi Europy. Pośpieszyłem przedstawić tę komunikację, którą j. w. pan znajdziesz dołączoną do niniejszego w kopji, królowi, naszemu najdostojniejszemu monarsze, i jego królewska mość, podzielając w zupełności uczucia, które natchnęły trzy rządy myślą tego kroku, raczył polecić mi zawiadomić je, że zgadza się chętnie na zrobioną mu propozycję i że pełnomocnicy jego przyłączą się w Paryżu do pełnomocników innych mocarstw. Rząd króla sądzi, że powinien zaznaczyć w tej komunikacji jedną uwagę, jaką nastręcza mu redakcja zaproszenia. Nie może on przypuścić, ażeby kwestja księztw nadelbańskich zagrażała pokojowi Europy, przynajmniej rząd króla nie miał nigdy zamiaru rozstrzygnięcia tej kwestji za pomocą zbrojnej walki. Uważa on przeciwnie, że groźna postawa i przygotowania wojenne Austrji i innych rządów niemieckich, stanowią prawdziwy punkt wyjścia zawikłań, które przybrały następnie rozmiary coraz bardziej niepokojące. Życząc atoli przyczynić się, o ile od niego zależy, do usunięcia wszelkich powodów do obawy ciążącej na Europie, zgadza się on chętnie na oddanie tej kwestji, oraz dwóch innych kwestij wzmiankowanych w komunikacji trzech dworów, pod wspólne rozprawy. Rząd króla podziela zresztą w zupełności zdanie trzech rządów, że zgromadzenie się konferencji powinno być ile możności przyśpieszone, w tem przekonaniu, że wszelka zwłoka zdolna jest jedynie zaszkodzić szansom powodzenia. Wzywam was, panie hrabio, do zakomunikowania tej depeszy panu... i pozostaję i t. d. (podpisano) *Bismarck.*

* (List do hr. Bismarcka). *Nordd. A. Z.* z 5-go b. m. pisze: Dokąd zaprowadzić mogą prowokacje prasy nieprzyjaznej Prusom przeciw osobie hr. Bismarcka, okazuje się nie tylko z zamachu na życie prezesa ministrów, lecz także z zamącenia umysłów, które wychodzi na jaw w kierunku więcej przeciwnym i podyktowało następujący list do prezesa ministrów, zakomunikowany nam do ogłoszenia. Ogłoszenie to jest naturalnie jedyną odpowiedzią, jaka nań udzieloną zostanie. List ten tak brzmi: „J. w. panie. Ośmielam się najpokorniej posłać list, w którym upraszam o poparcie w wielkiej i zbawiennej dla ojczyzny sprawie; oddaję przeto do rozporządzenia jego królewskiej mości moje życie, ażeby zasłonić nasz kraj pruski od hańby potworu Benedeka; jeżeli dane mi będą potrzebne środki, udam się do Austrji dla pozbawienia życia głośnego bandyty Benedeka, pod warunkiem, że w razie gdybym miał postradać życie, moja matka będzie wspieraną przez dyrekcję ubogich. W razie uwzględnienia mojej propozycji, proszę o wezwanie mnie za pośrednictwem *Volkszeitung* do ogłoszenia mego adresu pod znakiem: G. B. et G. W. Pozostaję. *G. W.*

Włochy.

* (Odjazd króla. — Prezes ministrów. — Rozprawy). *Florencja, 3 czerwca.* Król wyjechał do Turynu i za kilka dni powróci do Florencji. — Na czas nieobecności jenerała La Marmora, prezesem rady ministrów zostanie zamianowany minister wojny.— Izba prowadzi w dalszym ciągu rozprawy nad środkami finansowemi. (*La Patr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 1 czerwca.

Legjon ochotników.

Różne mnożą się zapatrywania na nasz legjon ochotniczy;—i tak, mieliśmy zapatrywanie się *Czasu* na legjon ten jako polsko-historyczny, *Gazety Narodowej*, jako legjon galicyjsko-austrjacki; dziś mamy znów zapatrywanie się króla partji białej (Czartoryskiego), i kto wie czy jutro nie nadejdzie podobne zapatrywanie się Bosaka, Mierosławskiego, Langiewicza i tak stopniowo aż do najostatniejszego uciekiniéra.

Ks. Czartoryski nadmienia w swem zapatrywaniu się, podanem w liście z dnia.... w *Gazecie Narodowej* niby do jakiegoś obywatela galicyjskiego, bardzo ciekawe data, które tu w urywkach podaję. I tak np. wynosząc system dzisiejszy w Austrji pod niebiosa, powiada: „Nie przeczę bynajmniej, że nie zawsze tak „było, wszyscy pamiętamy te czasy, w których mieszkańcy Galicji ledwie że niezazdrościli losu swych „rodaków, od Moskwy rządzonych.... Dzienniki krajowe, popierając myśl legjonu, radzą by się Galicja „nie rzucała naprzód z zawiązanemi oczyma, by owszem, „orzeczone było wyraźnie, *nie tylko do czego, ale i za „co się zobowiązuje*;"—to znaczy że rząd austrjacki powinien jako wierzyciel dostarczyć pieniędzy, a Galicja (partja zakulisowa) akceptować z wdzięcznością weksel natomiast, o który by później trzeba rozpocząć proces, a w danym razie zrezygnować na sam weksel, czyli inaczej, pozwolić się Galicji zrewoltować!— Tak mówi partja białych, których przewódcą zawsze i wszędzie jest Czartoryski;—inaczej jednak myślą czerwoni: ci znów zaczynają pokątnemi spiskami za pomocą pokątnej prasy, odradzać zupełnie formowanie legjonu, ponieważ podług ich kombinacji, mienie i krew mieszkańców potrzebne będą w innej stronie, a jak pewien ojciec bernardyn, zwolennik tej partji na publicznem miejscu oświadczył,—w stronach Bessarabji.... Otóż mamy zapatrywania się naszych półgłówków.— Czartoryski widzi w tym legjonie przyszłą swą gwardję przyboczną, — *Czas* przednią straż hufców polski historycznych, *Gazeta Narodowa* zaś, tymczasowo legjon galicyjsko-austrjacki, jutro może wolnych żuawów i t. p.;—każdy zapatruje się nań z innego stanowiska, bo ze stanowiska dla siebie dogodnego. Inaczej jednak zapatruje się rząd; gdyż pozwalając formowanie onegoż, miał tylko przed oczyma pomnożenie swej armji ochotnikami, jak to z resztą zwykle bywa podczas wojny i jak w roku 1859 we włoskiej kampanji praktykowano;—niewłaściwa tylko nazwa tego legjonu narobiła tyle hałasu i różnorodne ztąd kombinacje, które nasza polonja z lada słówka wyprowadza zawsze i wszędzie, na korzyść własną podnosząc hasło: *Wolna Polska w granicach przed rokiem 1772.*—

Gdyby zamiast nazwy „pułk wolnych krakusów," dano im nazwę: „pułk wolnych ułanów galicyjskich," tak jak np. w Tyrolu legjon ochotników nazwano legjonem „wolnych strzelców tyrolskich," — można by było temu wszystkiemu zapobiedz, opinji publicznej nie bałamucić, a biednych podupadłych na umyśle uciekinierów, nienarażać na formalne pozbawienie mózgownicy.

W miarę jak wojsko opuszczało Galicję, przybywały jakieś obce twarze, tak, że dziś prawie na każdej ulicy przynajmniej z jedną taką twarzą spotkać się można.—Czy nie są to *ochotnicy do jakich legjonów!? Y.*

Lwów, 3 Czerwca.

Niewiara i powątpiewania. Adres lojalności Peszta. Do kroniki Legjonu. Odkrycia Dyplomatyczne *Gaz. Narodowej. Sioło.* Ślub pański. Handel dziećmi.

Rozporządzenia rządowe i nieustanne przygotowania do wojny,—że już pominę fakta wyzywające, jak przymusowa w Weneckim pożyczka, jak zerwanie stanowcze przez Austrję ugody gasteinskiej, zostają w rażącej sprzeczności z nadziejami pokoju, jakie zagranicą do zebrać się mającego bezprogramowego a lepiej, ze wszech stron zawarunkowanego kongresu przywiązują.

U nas, nie tylko że nie wierzą w pomyślny dla pokoju rezultat spodziewanych obrad kongresowych, lecz wątpią jeszcze dotąd, ażali kongres się zbierze.

W tutejszej szkole głównej, w akademji technicznej, w szkołach gimnazjalnych i realnych, ogłoszono rozporządzenie, mocą którego dla ułatwienia w zaciągu dobrowolnym młodzieży do wojska władze szkolne obowiązane są wydawać świadectwa frekwentacji i postępu tym uczniom, którzy chcą wstąpić do wojska.

Urzędnicy także zaczynają opuszczać biura i zaciągać się na czas wojny do wojska, co obok patrjotyzmu należy przypisać w swerach urzędniczych rozpowszechnionemu przekonaniu, że wojna jest nieuniknioną. Sprawiło też w naszem mieście niejakie wrażenie, że radca sądu pośpieszył zamienić złoty kołnierz na srebrne gwiazdki porucznika.

I Madziary uznali za rzecz stosowną okazać, jako i oni są gotowi do ofiar, mimo zajęcia się formułowaniem podstaw dla spraw wspólnych.

Miasto Peszt uchwaliło adres lojalności do tronu, w którym między innemi nadziejami i oświadczeniami, wyraża także życzenie by Najjaśniejsza Pani przybyła do Pesztu.

Komenda krakusów ogłasza w dziennikach 3-ci wykaz ofiar na uformowanie legjonu, około 20 tu dawców, których stanowisko socjalne wykaz literami J. W., W. i Jmci P. jak najsumienniej oznacza, złożyło w tym wykazie przeszło 5,000 guldenów. Jest już więc dwadzieścia tysięcy, ale potrzeba najmniej pół miljona guldenów, na umundurowanie, uzbrojenie i uekwipowanie jednego pułku jazdy.

Od kilku dni obdarza nas *Gaz. Narodowa* niepospolitemi odkryciami tajemnic gabinetowych. Jak pierwsza przed kilkoma miesiącami zapewniała o jak najściślejszem Austrji z Francją przymierzu, podobnież i dziś należy jej przyznać palmę pierwszeństwa, że odkryła symptomata odtwarzania się świętego przymierza. Co się zaś stało z przymierzem francuzko-austryjackiem, nie powiada. Mimo tego nowego odkrycia a może i w skutek niego, zaprzecza i dowodzi *Gaz. Nar.* że jej dawne obawy, domysły i zapewnienia o wkroczeniu moskali do Galicji były mylne.

Zapowiedziano pojawienie się kwartalnika pod tytułem *Sioło* od 1 Lipca b. r. Ma to być organ ruszczyzny w języku ludowym, czcionkami łacińskiemi.

Wczoraj odbył się ślub hr. Bawórowskiego, z panną Korytowską który dla swojej wystawności, mnóstwo zwabił ciekawych. Lśniący pozłotą powóz państwa młodych, ubranie koni i służba w perukach pudrowanych, przedstawiały od upadku sejmów postulatowych niewidziane we Lwowie widowisko. Cały ten przyrząd uroczystości ślubnej kosztował 12,000 guldenów. Kiedy u nas nie żałują złota na gody ślubne, na Bukowinie sąsiedniej tymczasem panuje taka nędza, że sprzedaż dzieci, wystawionych z rodzicami na śmierć głodową, jest prawie na porządku dziennym. Rodzice sami zagrożeni śmiercią głodową, starają się przynajmniej pozbyć dzieci, które dotąd zwykle pomagały im w gospodarstwie i tem samem nie małe czyniły przysługi, teraz zaś stały się dla nich takim ciężarem, że ani ich wyżywić, ani sami swobodnie za zarobkiem udać się nie mogą. Dziennik *Bukowina* wymienia jako przykład tego rozpaczliwego stanu dwa takie wypadki „Przed kilku dniami—pisze ten dziennik—kupił pewien kolonista na przedmieściu Rosch od włóczącego się żebraka troje dzieci (dwóch chłopców i dziewczynkę), przyczem obie strony po dłuższym tardu, zgodziły się na cenę dziewięciu złr. Dzieci i ojciec wystawione były na najokropniejszą nędzę". „Do pewnego pana, mieszkającego w środku miasta, przyszła wieśniaczka z dwoma córkami (wieku między 12 a 15 rokiem) i ofiarowała mu obie córki na sprzedaż po 10 złr., zostawiła mu jednak do woli kupić także tylko jedną, którą mu się będzie podobało. Wspomniany pan, dał matce 3 złr., ale nie kupił żadnej córki. Matka i córki były od czasu śmierci ojca, który z głodu zginął, w najokropniejszej nędzy".

ď

Rozmaitości.

* (Fałszowanie herbaty przez chińczyków). Chińczycy fałszują zieloną herbatę, farbując ją w czasie ostatecznego prażenia liści. Wykonywują oni to fałszowanie w sposób systematyczny i na wielki rozmiar, używając do tego mieszaniny z gipsu i pruskiego błękitu, biorąc ½ funta tego barwniku na sto funtów zielonej herbaty. Chińczycy przyznają pierwszeństwo zielonej herbacie przed farbowaną, jednak uniewinniając się z tego fałszerstwa, utrzymują, że za granicami ich państwa herbata farbowana jest poszukiwaną, i że cudzoziemcy tylko takiej chętnie używają.

* (Teatr rusiński) we Lwowie czyni ciągłe postępy. Oprócz licznych oryginalnych utworów dramatycznych i operetek, napisanych przez autorów i poetów galicyjskich i ukraińskich, przybyła w tym roku znaczna liczba przekładów z niemieckiego i francuzkiego, między innemi znana operetka Suppé'go: *Die flotten Burschen*, którą przedstawiono już kilkakrotnie z wielkiem powodzeniem. Towarzystwo dramatyczne rusińskie pod kierunkiem p. Baczyńskiego dawać będzie przez lato przedstawienia na prowincji, mianowicie w czerwcu w Stryju, w lipcu i sierpniu w Drohobyczu i zakładzie kąpielowym Truskawcu, później zaś w Samborze i Przemyślu.

Rozkład biegu pociągów na drodze żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej.

A.) *Pociąg kurjerski*, (1-a i 2-ga klasa) wychodzi z Warszawy o godzinie 11-ej z rana, staje w Wilnie o godz. 10 min. 10 wieczorem, w Dynaburgu o godzinie 3 min. 33 w nocy, a w Petersburgu o godz. 5-ej m 30 wieczorem;—z Landwerowa zaś gdzie przybywa o godzinie 9-ej min. 37 wieczorem, staje w Kownie o 8 min. 56 z rana i w Wierzbołowie o godz. 11 min. 5 rano; —z Dynaburga staje w Rydze o godzinie 11-ej min. 10 z rana.

B.) *Pociąg osobowy* (1-a, 2-ga i 3-a klasa) wychodzi z Warszawy o godzinie 11-ej wieczorem staje w Wilnie o godz 1-ej min. 30 po południu, w Dynaburgu o god. 7 m. 7 wieczorem, w Petersburgu o godz. 11-ej min. 30 rano; — z Landwerowa gdzie przybywa o godz. 12 min. 55 po południu staje w Kownie o godz. 5 m. 32 po południu, a w Wierzbołowie o godz. 7 min. 55 wieczorem.

C. *Pociąg kurjerski* (1-a i 2-a klasa) wychodzi z Petersburga o godz. 1-ej po południu, staje w Dynaburgu o godz. 1-ej min. 49 w nocy (w Rydze o godz. 11-ej min. 10 rano), w Wilnie o godz. 6 min. 15 z rana, w Warszawie o godz. 5 min. 20 wieczorem;—z Landwerowa, gdzie przybywa o god. 7-ej m. 1 z rana, staje w Kownie o godz. 8 m. 56 z rana, w Wierzbołowie o godz. 11 min. 5, w Berlinie o godz. 5 min 30 w nocy w Kolonji o godz. 9 min. 45 wieczorem, w Brukseli o 5-ej z rana, w Paryżu o godz. 10 min. 15 z rana.

D.) *Pociąg osobowy* (1-a, 2-a i 3-a klasa) wychodzi z Petersburga o godzinie 6-ej po południu staje w Dynaburgu o godzinie 9 min. 26 z rana (w Rydze o godz. 5 min. 56 wieczorem), w Wilnie o godz. 2-ej min. 24 po południu, w Warszawie o godz. 4 min. 10 z rana;—z Landwerowa gdzie przybywa o godz. 3 min. 24 po południu, staje w Kownie o godz. 5 min. 32-ej po południu, w Wierzbołowie o godz. 7 min. 55 wieczorem, w Berlinie o godz. 6 min. 35 wieczorem, w Kolonji o godzinie 8 min. 15 z rana, w Brukseli o godz. 3 min. 15 po południu, w Paryżu o godz. 9 wieczorem.

Uwaga. Sprzedaż biletów i ekspedycja tłomoków rozpoczyna się na godzinę przed odejściem pociągu. sprzedaż biletów ustaje na 5 minut przed wyruszeniem pociągu, a ekspedycje tłomoków na minut 15. Każdej osobie drogą żelazną jadącej, przyjmuje się bezpłatnie pakunki, nie przeważające funtów 40.

Godziny są oznaczone podług zegarów miejscowych każdej stacji.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Lebiedjew* i kamerjunker dworu Jego Cesarskiej Mości *Szwejkowski* z Petersburga; dymisjonowauy jenerał-major *Geller* z zagranicy;—wyjechali: jenerał lejtnant *Minkwitz* do Augustowa; rzeczywisty radca stanu *Karnicki* do Grodna; jenerał-major wojsk angielskich *Pope Georg* do St.-Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żalazną warsz.-wied. i warsz. bydg. osób 453, wyjechało osób 475; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 129, wyjechało osób 182; — statkami parowemi przyjechało osób 32, wyjechało 40; — onegdaj w ogóle przyjechało osób 728, w tej liczbie z zagranicy 13; wyjechało 684, w tej liczbie za granicę 8.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 6 czerwca 1866 roku a mianowicie. pod adresem: prokurator królewski przy sądzie kryminalnym w Kielcach, Berek Broner bez oznaczenia miejsca, Teresa Mleczko w Wólce, Rozalja Cichocka w Żytomierzu, Rojza Bazorska w Steczyn, Szymon Opałka przy dzwonku bez oznaczenia miejsca.

* W dniu 6 Czerwca 1866 roku urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 12, żeńskiej 14, *Starozakonnych*: męzkiej 13, żeńskiej 1, razem 40: zaślubieni *Chrześcjanie*: Karaszewski Szymon obyw., z Dmowską Marjanną; Dłużniewski Alfred naucz. pryw., z Frydrychs Zuzanną; Sieluk Kazimierz żołn. urlop., z Traczyk Józefą służ.; Roliński Jan podof w. r., z Napiórkowską Małgorzatą służ; Jackiewicz Łukasz wyrobn., z Dorejko Jadwigą; zmarli *Chrześcianie*: Lewandowski Szymon lat 73 emer.; Janowska Marjanna lat 34 cór. obyw; Blajerski Stanisław lat 35 dent; Szamota Pelagja lat 81 obyw; Miszkinis Katarzyna lat 30 żona żołn.; Sikorska Anna lat 67 wyrobn.; Natoniewski Wincenty lat 63 wyrobn; Luka Antoni lat 42 wyrobn.; Choraszewska Juljanna lat 68 wyrobn; Kamińska Bronisława lat 18 służ.; Kędzierska Katarzyna lat 29 żona szew; Petelski Mateusz lat 44 wyrobn.; Tarasińska Marjanna lat 2 cór. żołn; Kulwie Zofia rok 1 cór. obyw; Morawski Leon lat 2 syn wyrobn.; Polkowski Wacław rok 1 syn wyrobn.; Merczyńska Wiktorja mies. 6 wychow. dziec. Jezus; *Starozakonni*: Herszenkrug Mordka lat 65; Krasuski Symcha lat 23; Eberbein Josek lat 2; Kimnsefeld bezim. dni 2; dziecię płci męzk. nież. urodz.

Kalendarz.

W piątek, 8 czerwca,— *Serca Jezusowego*, św. Maksimina i Medarda. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 42; zach. o godz. 8 min, 15.

W sobotę, 9 czerwca, — śśw. Prima męcz, i Felicjana męcz.—Słońce wsch. o godz. 3 min. 42; zach. o godz. 8 min. 16.

Widowiska.

Warszawa, dnia 26 Maja (7 Czerwca).

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Opera **Violeta**. (Zacznie się o godzinie 8-ej).

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, **Pan Geldhab; Ulicznik Warszawski** (Zacznie się o godzinie 8-ej). — *Wczoraj*, dawano **Przez zazdrość; W Gabinecie Jego Ekscelencji; Chłopi arystokraci**, było osób 300.

DOLINA SZWAJCARSKA. — Dziś i jutro, Wielki Koncert B. Bilsego.— We środy i soboty Symfonje.

Jutro.—I. Uwertura z op. Die Vestalin, Spontiniego; Slavenball-kadryl Straussa; Introdukcja z op. Lohengrin, Wagnera; Introdukcja i marsz indyjski z op. Afrykanka, Meyerbeera (z arfą). — II. Uwertura z op. Anacreon, Cherubiniego; Trobadours-walc, Lannera; a) Introdukcja z op. Afrykanka, Meyarbeera (z arfą), b) Pieśń wiosenna, Mendelsohna-Bartholdy; Potpourri z op. La Traviata, Verdiego. — III. Uwertura z op Sroka złodziej, Rossiniego; Krethi i Plethi, polka-mazurka Conradiego; Pieśń wieczorna, Schumana, (wykona chór skrzypiec); Przebudzenie się Lwa, fantazja Ant. Kątskiego. — (Zacznie się o godz. 6½;—cena wejścia kop. 20). — *W sobotę*, na powszechne żądanie, po raz drugi Suite E-moll N. II, Lachnera.

CYRK BLENNOWA. — *Jutro* Wielkie Przedstawienie.—(Początek o godz. 7-ej).

Ceny targowe

dnia 25 maja (6 czerwca) 1866 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — do ruble srebrne i kopiejki			
Pszenica Waga 240 - 242 f.	5	70	6	75
Żyto „ 210—230 f.	3	90	4	35
Jęczmień	3	—	3	30
Owies	2	85	3	—
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle.	1	80	2	—

Pud siana od k. 27½—33⅔. Pud słomy od k. 25—30;

Dowozy: Pszenicy 350; Żyta 200; Jęczmienia 300; Owsa 300 korcy.

Wiadro okowity od rs. 2 k. 69½ do rs. 2 k. 88.

Garniec „ od kop. 88 do kop. 94.

Wymierzono w Urzędzie Konsum. wiader 1,085.

Obserwatorjum Meteorologiczne.

25 maja (6 czerwca).	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po
Barometr w milimetrach	753 3	752 3
Termometr Reaum.	+ 14 8	+ 19 0
Stan nieba.	pogod.	na pół pog.

Największe ciepło + 23.°8 R. Najmniejsze ciepło + 12.°2 R

Z rana d. 26 maja (7 czerwca) + 15.°1 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 11.

Dnia 24 (5) bież. mies. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 62, wyzdrowiało 68, umarło 2, pozostało 1634 (mężczyzn 699, kobiet 935); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 150, kobiet 174.

KURSA TELEGRAFICZNE Ajentury Rudolfa Okręt.

z Berlina d. 25 Maja (6 Czerwcza) 1866 r.

	żądają	płacą
z BERLINA.		
6-ta Pożyczka Rosyjska		55⅜
Obligacje Skarbwe 4% „		52½
Listy Zastawne 4%		52
bilety Banku Rosyjskiego		64½
Weksle na Warszawę		63½
„ Petersburg 3 tygodn		70⅛
„ „ 3 miesięczny		69⅛
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		74¼
Koleje Rosyjskie		68½
Kolej Terespolska		—
dto Warszawsko Wiedeńska		43½
d o Warszawsko Bydgoska		—
Nowa pożyczka premiowa 1 em		72
„ „ „ 2 em		67½
Żyto na targu		42½
„ „ dostawę wiosenną		42¼
z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		132.50
„ Hamburg		98.50
„ Paryż		52.60
Pożyczka Narodowa		60.10
5% Metaliki		53.50
Akcje Banku Kredytowego		121.80
z PARYŻA.		
Renta 3%		62 70
Renta wł, ...		36 35
Akcje Kredytu Ruchomego		480
z LONDYNU.		
3% Papiery (consols)		86⅜

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 3327).

MY ALEXANDER II.

Cesarz Wszech Rosij Król Polski

etc. etc. etc.

Wiadomo czynimy: iż

Trybunał Handlowy w Warszawie

w Imieniu Naszem

wydał wyrok osnowy następującej:

Obecni:	Działo się na sesji ekonomicznej Trybunału Handlowego d. 24 Maja (5 Czerwca) 1866 roku.
Polaski Prezes.	
Rozmanith Sędzia.	
Jacobsohn Sędzia.	

(podp.) Polaski Prezes.

(—) Andrychiewicz, Podpisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Mając sobie przez wierzycieli niegdy Mojżesza Mühlrad, Kantor Weksli w Warszawie pod Nr. 471 prowadzącego przedstawionem, że tenże Mühlard pozostawił długów około półmiliona rubli srebrnych, a aktywa podług ocenienia wdowy Mühlrad i połowy długów niepokryją i że tym sposobem Mühlrad już za życia był niewypłacalnym i jedynie tylko z nadużyciem wiary publicznej, obcemi pieniędzmi interes robił; wreszcie, że z bratem swoim Samuelem Hirschem Mühlrad, który w dobrach jego ogromne fabryki żelaza prowadzi wspólnie długi wekslowe zaciągał, a ten ostatni nieposiadając własnego majątku, obecnie majątek do wierzycieli należący nieczyniąc zadość zobowiązaniom wekslowym, ukrył; że z powodu, iż dotąd opieczętowanie kantoru, ani jego papierów po śmierci Mojżesza Mühlrad nienastąpiło, że w takich okolicznościach obawiać się należy, iż od daty śmierci Mühlrada z pozostałych funduszów, lub zapasów fabrycznych i inwentarzy dominialnych, już nie jedno na szkodę wierzycieli usuniętem być mogło; oraz że przy braku nadzoru w dobrach i fabrykach i reszta majątku zmarnowaną być może i że na tej zasadzie ogłoszenia upadłości obudwóch Mühlradów żądają:

Trybunał więc z pobudek powyższych przez wierzycieli przywiedzionych, z uwagi przytem na sprawy o znakomite należności wekslowe przeciwko obudwóm Mühlradom przez wierzycieli wytaczane, agitujące się w Trybunale tutejszym. Upadłość Mozesa Mühlrad Kantor Weksli w Warszawie pod Nr. 471 utrzymującego, a przez tegoż niegdy Mozesa Mühlrad zarządzanego i Samuela Hirscha Mühlrad fabrykę żelaza w dobrach Mozesa Mühlrad Krasne w Okręgu Szydłowieckim prowadzącego ogłasza; czas zaczęcia się takowej z dniem śmierci Mozesa Mühlrad, to jest z dniem 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. zakreśla, — opieczętowanie majątków wyż rzeczonych Mühlrad tak pod powyższym Numerem, jak i w dobrach do Mezesa Mühlrad należących, lub gdziebądź indziej znajdować się mogącego jak niemniej fabryki żelaza rozporządza i do uskutecznienia tego Podsędka Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału III oraz właściwego przeznacza. Kuratorami masy Zygmunta Krysińskiego Mecenasa i Stanisława Lesser Bankiera mianuje; na Sędziego Komisarza W. Jakobsohn Sędziego Trybunału deleguje, do poczynienia ostrzeżeń w księgach hypotecznych nieruchomości własnością upadłych będących Kuratorów upoważnia, osobę upadłego Samuela Hirscha Mühlrad przez osadzenie go w areszcie Cywilnym za długi zabezpieczoną mieć chce i do dopełnienia tego Komornika Sądu Apelacyjnego Wichrowskiego przeznacza. Wpis na rs. 3 jako w objekcie niepewnym ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada. Mocą wyroku w I-ej Instancji mimo opozycji i apelacji pod temczasową egzekucją wydanego, zawieszenie którego na tablicy Trybunału i zamieszczenie w Gazetach Kuratorom poleca.

(podp.): Polaski Prezes. Andrychiewicz Podpisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym od którychby się tego domagano aby niniejszy wyrok wyegzekwowali. Naszym Prokuratorom aby tego dopilnowali. Wszystkim Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej aby dodali pomocy wojskowej, gdy oto prawnie wezwani zostaną.

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu z swym oryginalnym wyrokiem na papierze prostym spisanym poświadczam i dla kuratorów masy wydaję.

Warszawa, d. 24 Maja (5 Czerwca) 1866 r.

Podpisarz Trybunału,

(podp.): Andrychiewicz.

(L. S.).

(N. D. *2656*). *Bank Polski*

Jakób Würzweiln syn, negocyant zamieszkały w Manucheim w Wielkim Księstwie Badeńskiem zagubił w roku 1839 Obligację Cząstkową Nr. Serji 255, Oblig 25,463 wylosowaną w tymże roku na złp. 750 czyli rsr. 112 kop. 50, która dotąd nie została przedstawioną Bankowi Polskiemu do wypłaty, uprzedza się przeto niniejszem o nie nabywanie takowej Obligacji zamieszczonej w Banku na wykazie zakwestionowanych papierów publicznych.

Warszawa d. 21 Kwietnia (3 Maja) 1866 r.

Vice-Prezes,

Rzeczywisty Radca Stanu, Szemioth.

Naczelnik Kancelarji, Makulec.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(*N. D. 3201*). *Sąd Pokoju Okręgu Piotrkowskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki nieruchomości:

1. Domu z olearnią placem frontowym i ogródkiem w mieście Piotrkowie na Wielkiej Wsi pod Nr. 418 i 419 położonego.
2. Domu przy ulicy Pocztowej pod Nr. 563.
3. Domu przy ulicy Rynek pod Nr. 70.
4. Domu przy ulicy Rynek pod Nr. 71, i
5. Placu przy ulicy Pocztowej pod Nr. 534, wszystkich w mieście Powiatowem Piotrkowie położonych, oraz
6. Placu w mieście Bełchatowie Powiecie i Okręgu Piotrkkowskim przy ulicy Rynek położonego, graniczącego z prawej strony z murami cmentarzowemi kościoła po Franciszkańskiego, z lewej posiadłością po Rotszyldach, od frontu z Rynkiem, a od tyłu z posiadłością Szpigelmana, oraz ogrodu w teritorium miasta Bełchatowa poczynając od krzyża aż do ścieszki idącej do alei dworskiej, do dawniejszych glenianek ciągnącego się.

Uwiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym, co do nieruchomości pod pozycją 1 i 2 zamieszczonych d. 23 Sierpnia (4 Września) r. b.

Co do nieruchomości pod pozycjami 3 i 4 wyrażonych d. 7 (19) Września t. r., a co do nieruchomości pod pozycią 5 i 6 zamieszczonych dnia 20 Września (2 Października) t. r.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocników, urzędownie i szczególnie umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali, i w dokumenta ich prawa udwadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej

Jeśliby właściciel nieruchomości do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od 10 do 50 złp. skazanym zostanie i podług art. 150 t. p. utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jakie w skutek aktów regulacji wydane będą, nastąpi quo ad 1 i 2 dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b. quo ad 3 i 4 dnia 9 (21) Września t. r. quo ad 5 i 6 dnia 22 Września (4 Października) r. b. na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od nich upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania ogłoszeniu jej przytomni być winni.

Piotrków dnia 6 (18) Maja 1866 r.

Podsędek, Hołubski.

(N. D. *3202*) *Sąd Pokoju Okręgu Lelowskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki: domu murowanego, w mieście Żarkach w Rynku pod Nr. 90 położonego, do Judki Fajnera należącego, zawiadamia interesentów, iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 29 Sierpnia (10 Września) r. b. Wzywa ich przeto, aby do takowej, dla zadyktowania swych wniosków i żądań do protokółu regulacyjnego, osobiście lub przez pełnomocników legalnie umocowanych, z dokumentami prawa ich udawadniającemi, w powyż namienionym terminie zgłosili się, a to pod skutkami prekluzji z art. 154 i 160 prawa o hypotekach wypływającemi.

Decyzja nad aktem regulacji na dniu 3 (15) Września t. r. wydaną zostanie, przy ogłoszeniu której, interesenci bez dalszych wezwań, obecni być winni.

Żarki d. 16 (28) Maja 1866 r.

Podsędek, w zast. Milewski.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *3317*). *Rząd Gubernjalny Warszawski.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 30 Maja (11 Czerwca) r b. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w biórze Rządu Gubernialnego głośna in plus licytacja na wydzierżawienie jednoroczne piwnic znajdujących się pod dwoma pawilonami Gmachu przez Rząd Gubernialny zajmowanego od sumy rs. 300.

O warunkach szczegółowych tej dzierżawy w oddziale Kontroli kasy rachunkowości w godzinach biórowych przekonać się można.

Warszawa d. 23 Maja (4 Czerwca) 1866 r.

Radca Gubernialny, Sawicki.

za Naczelnika Kancelarji, Krauze.

(N D. *2978*). *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

W celu wydzierżawienia dochodu z propinacji w 8 wsiach od donacji dóbr Kalwarja odpadłych: 1. Wojtkobole, 2. Bombieniki v. Poszyrwinty, 3. Berzyny z osadą Strozdynie, 4. Widgiry, 5. Wartele, 6. Wigrale, 7. Nowosady, 8. Granżyny, Rząd Gubernjalny podaje do powszechnej wiadomości że na sali zwykłych posiedzeń Rządu Gubernialnego w Suwałkach o godzinie 12 w południe w dniu 7 (19) Czerwca r. b. odbywać się będzie w drugim terminie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie tego dochodu na lat trzy to jest od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1866 roku od dnia tegoż 186? r. poczynając od sumy anszlagowej rsr. 388 kop 41½.

Każdy przeto mający zamiar ubiegania się o tę dzierżawę znajdować się winien w miejscu i terminie wyżej wskazanym zaopatrzony.

a) W świadectwo kwalifikacyjne postanowieniem Księcia Namiestnika Królestwa z d. 24 Stycznia 1818 r. przepisane a wydane przez właściwego Naczelnika Powiatu według wzoru przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu reskryptem z dnia 4 (16) Września 1857 roku Nr. 32199/15466 wskazanego, które usprawiedliwić winno zamożność konkurenta w gotowiźnie najmniej dwuletniej dzierżawie wyrównywającą, a które żeby mogło być wcześniej rozpoznane, ubiegający się obowiązany jest takowe przynajmniej na trzy dni przed licytacją Rządowi Gubernialnemu złożyć.

b) W świadectwo kasy Skarbowej na złożone vadjum w kwocie 1/4 części sumy do licytacji za pretium przyjętej, tudzież w gotowiźnie na uzupełnienie zaraz tego vadium w stosunku półrocznej postąpionej przezeń ceny dzierżawnej.

Żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się do dzierżawy przyjęte nie będą, deklaracje zatem ich winne być bezwarunkowe i każdy utrzymujący się przy licytacji stanie się obowiązanym względem Rządu od daty podpisania protokułu licytacyjnego pod utratą złożonego vadium i pod rygorem ogłoszenia na jego resico nowej licytacji a chociażby zatwierdzenie tego protokułu lub uchylenie go nastąpiło przez Komisją Rządową Przychodów i Skarbu później jak w miesiąc czasu nie będzie mógł rościć żadnej ztąd pretensji.

We wsi Granżyny jest wieczysty osadnik karczemny mający prawo wyłącznie szynkowania trunków, przeto dzierżawca nie może komu innemu powierzać tylko jemu jednemu za wynagrodzeniem przez Komorę Białostocką oznaczonym.

Jeśliby w ciągu trwania dzierżawy wydaną była nowa ustawa o poborze opłat od wyrobu i sprzedaży trunków, dzierżawca obowiązany będzie zastosować się do wszystkich jej przepisów bez żadnej pretensji do Skarbu, albo też wolno mu będzie zrzec się dalszej dzierżawy z obowiązkiem uprzedzenia o tem Skarbu na trzy miesiące wcześniej.

Wreszcie uprzedza się licytantów, aby między sobą nie dopuszczali się zmowy i udzielania odstępnego dla zmniejszania korzyści jakie Skarb Królestwa zamierzył przez licytację osiągnąć, w razie bowiem dostrzeżenia tego winni do odpowiedzialności na drodze Sądowej pociągnięci będą.

Za późne objęcie posesji dzierżawnej pluslicytant niebędzie rościł pretensji do Skarbu i poprzestanie na dochodzie z administracji otrzymanym.

Suwałki d. 4 (16) Maja 1866 r.

Pełniący Obowiązki Gubernatora,

Gerwajs.

(N. D. *3330*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 3 (15) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus, na wydzierżawienie pastwiska Skaryszewskiego na Pradze przez ciąg lat 3 t. j. 1866, 1867 i 1868 od obniżonej na rubli srebrem 112 kop. 50, wyraźnie rubli sto dwanaście kopiejek pięćdziesiąt jednorocznej dzierżawy w warunkach licytacyjnych zamieszczonej i do niniejszej licytacji ustanowionej. Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonem wraz z kwitem Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będzie. Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy, są do przejrzenia w Wydziale Administacyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 14 (26) Maja 1866 roku.

p. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu,

Jenerał-Major, Witkowski.

Naczelnik Kancelarji, Luceński.

(N. D. *2972*) *Naczelnik Powiatu Pułtuskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 9 (21) Czerwca r. b. o godzinie 11 przed południem odbywać się będzie w biurze moim licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na entrepryzę wytłuczenia kamieni na szaber sażenów kubicznych 150 do budowy drogi z Pułtuska na Gołymin do Ciechanowa, przerabiającej się na bitą 2 go rzędu w Powiecie Pułtuskim, a to od sumy rs. 1,125 zatwierdzonym kosztorysem przez Zarząd Komunikacji pod dniem 7 (19) Kwietnia r b. Nr. 1,334 objętej.

Każdy zatem mający chęć podjęcia się tej entrepryzy winien złożyć do kasy Powiatowej Pułtuskiej w gotowiźnie na vadium rs. 112 kop. 50, jako $^1/_{10}$ część sumy anszlagowej, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwróconem będzie. Kwit zaś depozytowy dołączyć należy do deklaracji, która według poniżej dołączonego wzoru, powinna być napisana czysto i porządnie bez żadnych poprawek i przekreśleń, a następnie złożona na ręce samego Naczelnika Powiatu lub jego zastępcy w terminie wyżej oznaczonym, to jest nie później jak do godziny 11 przed południem, gdyż później złożona lub nie podług wzoru napisana, za żadną uważana będzie.

Dalsze warunki licytacyjne, kosztorys każdego czasu w godzinach biurowych, wyjąwszy święta uroczyste w biurze moim przejrzane być mogą.

Pułtusk d. 4 (16) Maja 1866 r.

Ostaszewski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Pułtuskiego z dnia 4 (16) Maja r. b. Nr. 6,798 składam niniejszą deklarację, iż podejmuje się wytłuczenia kamieni 150 sażenów kubicznych na szaber, na trakcie przerabiającym się na bity 2-go rzędu z Pułtuska na Gołymin do Ciechanowa za sumę rsr. kop. (tu wypisać wyraźnie sumę literami) w ścisłem zastosowaniu się do kosztorysu zatwierdzonego, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, zawartym w warunkach licytacyjnych, kwit kasy Powiatowej Pułtuskiej na złożone vadium rsr. 112 kop. 50 dołączam, które w razie nie utrzymania się przy licytacji, sam odbiorę lub o przesłanie takowej do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1866 r.

(tu podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. *3171*). *Naczelnik Powiatu Radomskiego.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 16 (28) Czerwca r. b. o godzinie 11 rano, odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje od sumy anszlagowej rs. 1,890 k. 55 na wybudowanie w m. Kozienicach na placu miejskim N. 63 jatek murowanych o sześciu przedziałach z jedną izbą w środku na miary i wagi z pokryciem dachu blachą żelazną i kolumnami drewnianemi. Każdy przeto mający chęć licytowania, do deklaracji swej, podług domieszczającego się wzoru na stemplu kop. 30 czysto i bez poprawek napisanej, obowiązany dołączyć kwit kasy skarbowej lub miejskiej na złożone vadium gotowizną $^1/_{10}$ części sumy anszlagowej wyrównywające to jest rs. 189, które utrzymujący się przy licytacji dokompletuje na kaucję do wysokości $^1/_5$ części sumy z licytacji wynikłej, a która na lokację do Banku odesłaną zostanie, nieutrzymującemu się zaś, złożone vadium zaraz wydanem będzie.

Warunki licytacji tej dotyczące są do przejrzenia każdodziennie w biurze Naczelnika Powiatu wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Radomskiego z d. 16 (28) Maja r. b. Nr. 6995, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się budowy w m. Kozienicach na placu miejskim Nr. 63 jatek murowanych o sześciu przedziałach z jedną izbą w środku na miary i wagi z pokryciem dachu blachą żelazną i kolumnami drewnianemi za rs. (wypisać literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit kasy N. na złożone zadium w ilości rs. 189 załączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub proszę mi odesłać na koszt do N. Stałe moje zamieszkanie w N. Pisałem w N. dnia N. roku 1866.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Radom, d. 16 (28) Maja 1866 roku.

(2 Leśkiewicz.

(*N. D. 3172*). *Magistrat miasta Grójca*

Na mocy upoważnienia W. Naczelnika Powiatu Warszawskiego z d. 11 (23) Maja r. b. Nr. 11,065, podaje niniejszem do powszechne

wiadomości, że w Magistracie miasta Grójca w dniu 15 (27) Czerwca r. b. o godzinie 10-ej z rana, odbywać się będzie sekretna przez opieczętowane deklaracje in minus licytacja na przebudowanie jatek rzeźniczo-piekarskich w mieście Grójcu od sumy rs. 4,001 k. $63^1/_4$ kosztorysem przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych pod dniem 12 (24) Marca 1866 r. zatwierdzonym objętej.

Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, zechcą się stawić w czasie i miejscu oznaczonym i złożyć opieczętowauą deklarację bez skrobań i poprawek podług niżej zamieszczonego wzoru na stemplu ceny k. 15 napisaną, do któ-rej dołączony być winien dowód jednej z Kas Skarbowych miejskich lub Banku Polskiego na złożone vadium rs. 415

Warunki entrepryzy tej dotyczące przejrzeć można każdodziennie w Magistracie miasta Grójca w godzinach służbowych.

Grójec dnia 14 (26) Maja 1866 roku.

(2) Oskólski.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Grójca z d. 14 (26) Maja r. b. Nr. 983, podaję niniejszą deklaracją, iż obowiązuję się podjąć entrepryzy przebudowania jatek rzeźniczo-piekarskich w mieście Grójcu, w ścisłem zastosowaniu się do zatwierdzonego kosztorysu za sumę rs. wypisać liczbami i literami, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym a mnie dobrze znanym Dowód na złożone vadium w ilości rs. 415 składam, który w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę, lub o odesłanie go przez pocztę na mój koszt upraszam.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. (tu wypisać czytelnie miejsce swego zamieszkania oraz imie i nazwisko).

(N. D. *3231*). *Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że d. 8 (20) Czerwca r. b. o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nr. 607 licytacja „in minus" przez opieczętowane deklaracje na przedsiebierstwo roczne wywózki śmieci, śniegów, lodów i t. p. z dziedzińców Mennicznych, stosownie do warunków, które każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych, w biurze Dyrekcji Mennicy odczytane być mogą.

Za praetium fisci do licytacji naznacza się suma rs. 103 k. 50, a vadium rs 20 wynosi.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Dyrekcji Mennicy z d. 14 (26) Maja r. b. w pismach publicznych zamieszczonego podaje niniejszą deklarację, jako podejmuje się przedsiebierstwa wywózki śmieci, śniegów, lodów i t. p. z dziedzińców Mennicznych w ciągu roku 186/7 za sumę rs . wyraźniej . . . . (wypisać sumę wyraźnie bez skrobań i przekreślań) poddając się wszelkim obowiązkom zastrzeżonym w warunkach licytacyjnych. Vadium w ilości rs. 20, wyraźnie dwadzieścia załączam. Stałe moje zamieszkanie jest w Warszawie przy ulicy . . . pod Nr. .

Warszawa, d. 8 (20) Czerwca 1866 r.

(Podpisać imie i nazwisko).

Warszawa, dnia 14 (26) Maja 1866 r.

p. o. Dyrektora, Pusch.

2) Sekretarz, Biendugowski.

(*N. D. 3192*). *Naczelnik Powiatu Łukowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 14 (26) Czerwca r. b. od godziny 8 z rana w mieście okręgowem Garwolinie powiecie tutejszym, przed urzędnikiem delegowanym odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację najwięcej dającemu za gotowe pieniądze, zajętych na gruncie objektów na rzecz zalegającej opłaty od wódki z dóbr Sobienie Kiełczewskie, jako to ogiera, koni cugowych 8, krów sztuk 40, koni stadniny sztuk 10, jałowizny dwuletnlej sztuk 17, karety poczwórnej i powozu.

Łuków d. 14 (26) Maja 1866 r.

(2) Radca Honorowy, Zabielski.

(N. D. *3312*). *Варшавская Инженерная Команда.*

6-го и 9-го будущаго Іюня мѣсяца въ 11 часовъ утра назначены при Варшавской Инженерной Командѣ въ Цитадели, торги на отдачу въ арендное содержаніе на три года, начиная съ 1-го Іюля сего года по 1 Іюля 1869 года, погреба находящагося подъ подваломъ праваго фаса строенія бывшей Пивоварни Шеффера.

2) Г. Варшава, 24 Мая 1866 года.

(N. D. *3352*). *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Контору Варшавскаго Военнаго Госпиталя будутъ произведены 27 Мая торгъ а 30-го числа переторжка на поновленіе окраскою желѣзныхъ и деревянныхъ госпитальныхъ вещей, а потому приглашаются желающіе прибыть на торги вышесказанныхъ чиселъ въ $10^1/_2$ часовъ утра.

Г. Варшава, Мая 23 дня 1866 года.

Смотритель Госпиталь,

1 Подполковникъ, Парарщковъ.

(N. D. *3205*) *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Płockiego.*

Zawiadamia strony interesowane, iż w dniu 11 (23) Czerwca r. b. o godzinie 5 z południa w gmachu szpitala S tej Trójcy w Płocku, odbywać się będzie głośna licytacja na wydzierżawienie 6-cioletnie poczynając od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1872 roku folwarku składającego się z gruntów morgów 105 prętów kwadratowych 22, położonych w obrębie miasta Płocka, a należącego do szpitala S-tej Trójcy w Płocku Rada Opiekuńcza Powiatowa wzywa zatem chęć mających do tej dzierżawy, aby zaopatrzeni w dowody swej kwalifikacji Postanowieniem księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. przepisane, tudzież gotowiznę na vadium w kwocie rs. 165 oznaczoną w miejscu i terminie wyżej wymienionym stawili się. Licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 330 rocznej dzierżawy. Warunki licytacyjne zatwierdzone przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych złożone są w kancelarji szpitala S-tej Trojcy, które przez pretendentów każdodziennie prócz Niedzieli i święta przejrzane być mogą.

Płock d. 14 (26) Maja 1866 r.

(2) Opiekun Prezydujący, Klimkiewicz.

(*N. D. 3329*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Banku Polskiego przez swego Prezesa JW. Tajnego Radcę Aleksandra Kruze działającego w Warszawie pod Nr. 743*A* urzędującego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ottona Starzyńskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 586*B* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu summy rs. 3,261 kop. 50 z procentem 5% od dnia 1 Lipca n. s. 1865 r i kosztów od Ignacego Amelji i Fryderyka Gustawa pełnoletnich, oraz Fryderyka, Karola, Jana, Juljusza i Augusta Wilhelma nieletnich rodzeństwa Walter obywateli, właścicieli nieruchomości Nr 2819 i 2820 położonej, tamże zamieszkałych, protokółem Antoniego Onufrego Szadkowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego dnia 2 (14) Kwietnia 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 2819 i 2820 przy ulicy Drewnianej na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynsz rocznie rs. 27 pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III w cyrkule policyjnym i administracyjnym X w gminie Magistratu miasta Warszawy położona, prawem własności do współsukcesorów Walter wyżej wymienionych należąca i w tychże posiadaniu zostająca poszukiwaną wierzytelnością obciążona hypotecznie, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 12,960 obejmująca. Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Parkan z desek w słupy postawiony, po za którym jest ogród w części warzywny, w części owocowy, około 30 różnych drzewek fruktowych młodych, oraz innych krzewów, agrestu, porzeczek zawierający, w którym jest również altanka złat.

2. Dom z drzewa o parterze z facjatkami, blachą kryty, dwa kominy murowane mający.

3 Szopa z desek czyli maneż gontami kryty, w środku na dole jest wielkie koło drewniane z takiemiż trybami przez parę koni obracane za pomocą walca żelaznego wielkiego, a ten znów za pomocą kółek lanych żelaznych obraca i porusza przez pasy rzemienne 4 maszyny kompletne żelazne, fabryki tutejszej Warszawskiej z piłkami stalowemi do rznięcia fornirów urządzone.

4. Zabudowanie z drzewa, w którem mieszczą się stajnia i wozownia pod półdachem z gont.

5. Chlewek z drzewa, i śmietnik z desek, oraz buda dla psa.

6. Kloaka z desek pod półdaszkiem z desek.

7. Parkan z desek, przy którym pod półdaszkiem deskami krytym jest postawiona na słupach drewnianych szopa na skład materjałów drzewnych.

8. Chlewek z desek, deskami kryty.

9. Komórki z drzewa, deskami kryte.

10. Podwórze niebrukowane, w którem stoi gołębnik na czterech słupach wsparty, z desek zbity.

11. Studnia balami cembrowana z pompą i wachadłem drewnianem.

12. Oficyna nowa w połowie murowana a w połowie drewniana o parterze, nad którym jest daszek blaszany, a nad tym daszkiem jest wzniesione pierwsze piętro o 8 kominach murowanych, nad dach blachą kryty wyprowadzonych; pod częścią murowaną znajduje się piwnica

Podwórze drugie również niebrukowane, w którem stoją czasowo pozbijane z desek dwa chlewiki.

13. Komórka z desek papką czyli smołowcem kryta

14. Chlewek czyli komórki nizko murowane, deskami kryte.

15. Dwie komórki deskami kryte, z desek wystawione.

16. Komórka nizko murowana, deskami kryta.

17. Komórka z desek deszczkami kryta.

18. Komórki z rozmaitych starych kawałków pozbijane i rozmaitemi kawałkami pokryte.

19. Stajenka z drzewa pod półdaszkiem deskami krytym.

20. Komórki z drzewa pod półdachem z desek.

21. Śmietnik z desek.

W nieruchomości tej jest 29 lokatorów z imion i nazwisk, oraz z ilości ceny najmu uiszczanego, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u dyrygującego sprzedażą Ottona Starzyńskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 586*B* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Macieja Kwiatkowskiego urzędnika Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom w d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1866 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w dniu 4 (16) Maja 1866 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 4 (16) Lipca 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Otton Starzyński Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d 17 (29) Maja 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 17 (29) Maja 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(*N. D. 3343*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Juljusza Frankowskiego, obywatela ziemskiego, właściciela dóbr Sieciechowa, w Okręgu Koziennickim Gubernji Radomskiej położonych, w tychże dobrach Sieciechowie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs 3,750 z procentem od d. 29 Listopada (11 Grudnia 1865 r. i kosztów od od Teresy z Piwnickich Zaszczyńskiej Mikołaja Zaszczyńskiego żony, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1746 położonej, tamże zamieszkałej, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 20 Kwietnia (2 Maja) 1866 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Książęcej pod Nr. 1746 na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 15 w gminie Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule policyjnym 9 pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III, położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Teresy z Piwnickich Zaszczyńskiej, Mikołaja Zaszczyńskiego żony, należąca w dzierżawnym posiadaniu Maurycego Szejnman za kontraktem urzędowym przed Wincentym Heleman Rejentem w dniu 14 (26) Lutego 1866 r. zawartym na lat trzy, poczynając od dnia 1 Kwietnia 1866 r do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. za sumę rs. 1,200 za całe lat trzy zostająca, poszukowaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom częścią murowany, częścią z drzewa zbudowany, dachówką kryty, dwa kominy murowane mający

2. Brama na podwórze prowadząca.

3. Oficynka parterowa z drzewa gontami kryta, z kominem murowanym.

4. Ogródek kwiatowy, w którym jest drzewek fruktowych około sztuk 8, sztachetami z łat rzniętych ogrodzony.

5. Oficyna masiw murowana piętrowa blachą kryta z dwoma kominami murowanemi.

6. Komórki z drzewa i kloaka.

7. Komórka z drzewa deskami kryta.

8. Studnia drzewem cembrowana z łańcuchem.

W nieruchomości tej jest 25 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nrem 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Henryka Lipińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwóm dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1866 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 30 Kwietnia (12 Maja) 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 godzinie 10 z rana dnia 4 (16) Lipca 1866 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 13 (25) Maja 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 14 (26) Maja 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 3319).

Wiadomo się czyni, iż Nieruchomość w Warszawie pod Nr. 2248 lit. *b*, przy ulicy Nalewki, na gruncie emfiteutycznym, z którego się opłaca czynszu złp. 13 rocznie, położona, składająca się z domu frontowego masiv murowanego, z dwoma skrzydłami w podwórzu, o parterze, 1-em i 2-em piętrze, z dwóch oficyn murowanych, z domu z drzewa i pruskiego muru, z trzech spichrzów z drzewa i innych zabudowań, jak niemniej z dwóch podwórz i ogrodu, obejmująca ogólnej przestrzeni, a mianowicie: a) powierzchni dwóch podwórz wraz z placem pod budowlami 10,220 łokci kwadratowych, b) powierzchni ogrodu 9,165 łokci kwadratowych, przez biegłych na rs. 61,813 kop. $32^1/_2$ oszacowana, zostanie sprzedaną przez publiczną licytację w drodze działów, a to na mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 24, 25, 30 Maja i (5, 6, 10 Czerwca) 1862 r., 23 Kwietnia (5 Maja) 1865 r. i 3 (15) Lutego 1866 r. pomiędzy Franciszką z Żebrowskich Wiśniewską wdową, w Warszawie pod Nr. 2248 lit. *b*, zamieszkałą, z jednej, a Zenobją z Wiśniewskich Pignau wdową, pod Nr. 2248 lit. *b*, i Albertyną z Wiśniewskich Jana Budzyńskiego budowniczego małżonką, w asystencji tegoż męża działającą, pod Nr. 2987 w Warszawie zamieszkałemi, przez Podbielskiego mecenasa bronionemi, z drugiej strony zapadłych.

Termin do drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, oraz do przygotowawczego przysądzenia powyższej Nieruchomości na dzień 22 Kwietnia (4 Maja) 1866 r. godzinę 10 z rana oznaczony został, i odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, pod Nr. 549 w wydziale II przed W-ym Glewińskim Sędzią Trybunału delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 61,813 kop. $32^1/_2$, jako szacunku przez biegłych ustanowionego

Warunki sprzedaży; przejrzane być mogą w Kancelarji Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie wydziału II, oraz w Kancelarji Edwarda Grabowskiego Obrońcy przy Radzie stanu, sprzedaż tę popierającego, w Warszawie pod N. 495 zamieszkałego.

Warszawa d. 11 (23) Marca 1866 r.

Edward Grabowski,

Obrońca przy Radzie Stanu.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia w terminie jak wyżej, termin do 3-ej publikacji zbioru objasnień i warunków sprzedaży oraz do ostatecznego przysądzenia nie-

ruchomości Nr. 2248 *b*, na dzień 13 (25) Maja 1866 roku o godzinie 5 z południa oznaczony został, który się odbędzie przed Wym Glewińskim Sędzią delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nrem 549 w Wydziale II-im.

Edward Grabowski, Mecenas.

Gdy termin powyższy spełzł bezskutecznie dla braku licytantów, przeto Trybunał Cywilny wyrokiem z dnia 20 Maja (1 Czerwca r. b. taksę nieruchomości Nr. 2248 lit. *b*, w Warszawie, do sumy rs. 50,000 zniżył i od tej sumy licytację rozpocząć nakazał. Następnie zaś termin do ostatecznego przysądzenia tej nieruchomości W-ny Sędzia Delegowany Glewiński na dzień 15 (27 Czerwca 1866 roku godzinę 5 po południu wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilengo w Warszawie pod Nr. 549 wydziale 2.

Warszawa d. 24 Maja (5 Czerwca) 1866 r.

Edward Grabowski, Mecenas.

(N. D. 3322)

Podpisany Patron, jako Obrońca Agnieszki z Jackowskich, I-go ślubu Korkowskiej, II-go po Janie Krakowiak pozostałej wdowy, obecnie Aleksego Michalskiego, konduktora pocztowego małżonki, w asystencji męża swego czyniącej, w Warszawie pod N. 1640 zamieszkałej, na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, dnia 18 Lutego (2 Marca) 1866 r zapadłego, obwieszczając niniejszem, iż po zmarłym w dniu 8 (20) Grudnia 1852 r., w Warszawie mężu jej Janie Krakowiak, otworzył się spadek, składający się z współwłasności Nieruchomości Nr. 1640 w Warszawie i ruchomości, inwentarzem przed Aleksandrem Dziewulskim Rejentem, dnia 3 (15) Września 1865 r. sporządzonym, wykazany, wzywa każdego, ktoby miał prawo do tego spadku, iżby się zgłosił w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) 1866 r. o godzinie 10 z rana, do Kancelarji Aleksandra Dziewulskiego, Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nr. 487 i przed tymże Rejentem lub jego zastępcą, protokólarnie legitymacją swą do powyższego spadku wykazał, oraz dowadami usprawiedliwił, w przeciwnym bowiem razie, pozostała przy życiu współmałżonka Agnieszka I-voto Korkowska, II-do Krakowiak, a obecnie Michalska, stosownie do Art. 770 K. C. F. w posiadanie wspomnionego spadku po Janie Krakowiak, stanowczo wprowadzoną zostanie.

Warszawa dnia 18 (30) Marca 1866 r.

Juljan Czajkowski Patron.

(N. D. 3318). Podpisany Patron podaje do wiadomości, że na skutek wyroków Trybunału Cywilnego Gubernji Radomskiej w Kielcach, w d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1863 r., oraz w d. 11 (23) Marca 1866 r., na powództwo Józefa Kowalskiego dzierżawcy folwarku Brzeście do dóbr Bieganów należącego, tamże w Okręgu Jędrzejowskim, Kazimierza, Edmunda Kowalskich w dobrach Ojsławice, w tymże Okręgu, Edwarda Kowalskiego Porucznika twerskiego dragońskiego pułku, na Kaukazie konsystującego, obrane zaś zamieszkanie jak wyżej w dobrach Ojsławice mającego, Bogumiły z Kowalskich Jana Kantego Jankowskiego rządcy dóbr Nagłowice żony, tamże w Okręgu Jędrzejowskim, i wreszcie Marjanny z Kowalskich Konstantego Nitschke dzierżawcy dóbr żony, w dobrach Ojsławice Okręgu jak wyżej, wszystkich w Gubernji Radomskiej zamieszkałych, na przeciw Antoninie z Lochmanów Kowalskiej po ś. p. Kazimierzu Kowalskim pozostałej wdowie, w imieniu własnem, oraz jako matce i opiekunce głównej nieletnich, Stanisława i Jana Nepomucena synów, tudzież Antoniny córki, z tymże mężem zrodzonych, w dobrach Ojsławice jak wyżej, i Janowi Kantemu Kmicie Sędziemu Pokoju, jako przydanemu opiekunowi tychże nieletnich w dóbrach własnych Wilków w Okręgu Pilickim, Gubernji Radomskiej zamieszkałym, zapadłych: dobra ziemskie Ojsławice, z przyległościami w w Okręgu Jędrzejowskim, Gubernji Radomskiej położone, z inwentarzem żywym i martwym, w spadku po ś. p. Kazimierzu Kowalskim ojcu i Antonim Kowalskim nieletnim synu pozostałe; sprzedane będą przez licytacją na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Radomskiej w Kielcach, przed W. Biechońskim Asesorem tegoż Trybunału, za sprawą podpisanego Patrona.

Dobra te oszacowane zostały przez biegłych na rs. 118,390, zaś inwentarze żywe i martwe na rs. 1,121 kop. 2.

Po odbyciu w d. 21 Maja (2 Czerwca) b. r. licytacji przygotowawczej, na której nikt z chęcią kupna nie zgłosił się, termin do stanowczego przysądzenia oznaczony na dzień 7 (19) Czerwca b. r.

Kielce dnia 21 Maja (2 Czerwca) 1866 r.

Aleksander Kalinka, Patron Tryb.

(N. D. 3324). Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, machoniowe, garderoba, i. t. p., w dniu 27 Maja (8 Czerwca) r. b. o godzinie 12 w południe pod trzema Krzyżami i w tymże dniu o godzinie 11 z rana za Żelazną-bramą i o godzinie 10 z rana w tymże dniu na starem-mieście przez publiczną licytację sprzedane będą.

Markiewicz, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE

(N. D. *3041*) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Zapozywa Annę Dejman lat 61, katoliczkę, wdowę, rodem z Warszawy z Filipa i Teresy, z wyrobku utrzymującą się, ostatnio pod Nr. 1208 zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, aby się w Sądzie tutejszym w przeciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu stawiła, gdyż w przeciwnym razie, listami gończemi ściganą będzie.

Warszawa d. 10 (22) Maja 1866 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

(*N. D. 3194*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łęczyckiego.*

Zapozywa Zyse Dorembus, ostatnio w gminie Łagiewniki Okręgu Zgierskim zamieszkałą, aby po odbiór z depozytu serwety kolorowej w ciągu miesiąca do Sądu tutejszego zgłosiła się, gdyż po upływie tego terminu, na rzecz Skarbu sprzedaną będzie.

Łęczyca d. 12 (24) Maja 1866 r.

Sędzia Prezydujący, Bajer.

(N. D. *3195*) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łęczyckiego.*

Zapozywa Lejbę Kaliskiego, ostatnio w mieście Kutnie zamieszkałego, aby po odbiór z depozytu kwoty kopiejek siedmnastu w ciągu miesiąca do Sądu tutejszego zgłosił się, gdyż po upływie tego terminu, kwota rzeczona na rzecz Skarbu zasądzona będzie.

Łęczyca d 12 (24) Maja 1866 r.

Sędzia Prezydujący, Bajer.

(N. D. *3316*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Bialskiego.*

Zapozywa Andrzeja Głowackiego cygana, lat 25 liczącego, we wsi Holi, z Bazylego i Heleny małżonków Głowackich urodzonego, majstra płoch, ostatnio we wsi Huszczy Okręgu Bialskim zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby celem odebrania swoich butów w depozycie Sądu tutejszego znajdujących się w dniach 30 do Sądu tutejszego zgłosił się, po upływie bowiem tego terminu podług prawa postąpionem będzie.

Biała d. 17 (29) Maja 1866 r.

Sędzia Prezydjący, Waleszyński.

(*N. D. 3234*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego*

Zapozywa Rozalję Baszków, wdowę po sztabs-kapitanie wojsk Cesarsko-Rosyiskich, ostatnio w mieście Stężycy zamieszkałą, a nateraz z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, stawiła się w sądzie tutejszym, lub dała znać o miejscu teraźniejszego swojego pobytu, dla wysłuchania wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa w własnej swej sprawie zapadłego, a to pod skutkami prawa.

Lublin dnia 14 (26) Maja 1866 roku.

Sędzia Prezydujący Ruprecht.

(N. D. *3267*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego*

Wzywa Szymela Messoresa z m. Kalwarji pochodzącego, obecnie z pobytu niewiadomego aby w dniach 30 od daty dzisiejszej, dla złożenia tłomaczenia w sprawie o defraudację p-ko sobie uformowanej w Sądzie Poprawczym stawił się, gdyż w przeciwnym razie uważanym będzie jako ukrywający się przed wymiarem sprawiedliwości.

Kalwarja, d. 16 (28) Maja 1866 roku.

Sędzia Prezydujący, de Johne.

(*N. D. 3111*). *Sąd Policji Prostej Okręgu Tarnowskiego*

Podaje się do publicznej wiadomości że w d. 27 Kwietnia (9 Maja) r. b. w mieście Krzeszowie zatrzymaną została krowa maści szarej, bez odmiany z lewym rogiem odłamanym, lat 7 mieć mogąca. Właściciel zechce się zgłosić po odbiór takowej z legalnemi dowodami do Sądu policji prostej okręgu Tarnogrodzkiego w ciągu dni 30-u od daty niniejszego ogłoszenia, po upływie bowiem tego terminu, powołana krowa przez publiczną licytację spieniężona i zabrana kwota na skarb królestwa zasądzoną zostanie.

Biłgoraj d. 5 (17) Maja 1866. r

Podsędek, Ettinger

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 3165)

FABRYKA
WYROBÓW KOTLARSKICH i METALOWYCH
pod firmą
„BRACIA TROETZER”

w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nr. 764.

Podaje do wiadomości, że obok wyrobów dotychczasowych, jako to: aparatów dla cukrowni gorzelni, fabryk i t. p. zakładów, zajmuje się urządzeniem Kaloryferów, suszarni i kuchni gotujących pokarmy za pomocą pary, wyrabia obecnie wszelkiego rodzaju pompy i sikawki ssąco-tłoczące i zwyczajne do gaszenia pożaru, przy zastosowaniu w nich konstrukcji różnych ulepszeń, które obok pożądanej trwałości, nadały sikawkom tak prosty układ, że wrazie ich zepsucia, każdy slusarz może uskutecznić ich reperacją. Prócz tego fabryka wyrabia **aparaty do czyszczenia kloak bez rozniecania przykrej woni.** Te ostatnie aparaty będące za granicą w powszechnem użyciu, działają ze skutkiem najzupełniej zadawalniającym, nie dopuszczając ulatniania się odoru, tak przy wydobyciu nieczystości z kloak jako też w czasie wywózki onych, mogą być zatem wśród dnia używane bez zanieczyszczania powietrza i mieszkalnych terytorjów. Aparaty te z tego jeszcze względu zasługują na upowszechnienie, że oczyszczenie niemi, od dziś praktykowanego, jest nierownie tańsze. Budowa aparatu w naszej fabryce robionego jest prosta i nie skomplikowana zapewnia jego trwałość i działalność na długie lata, pompa bowiem ssącą tłocząca umieszczona na wózku pompowana przez dwoje ludzi, wydobywa z dołów kloacznych nieczystości i jednocześnie napełnia naczynie na ten cel przeznaczone, które z użyciem paru koni może być wywiezione dla wypróżnienia na jednem z placów przez Magistrat miasta Warszawy ku temu przeznaczonych, lub w miejscu w którem te nieczystości na kompost przerabiane będą.

Obok wyżej wymienionych, Fabryka uskutecznia po cenach nader przystępnych wszelkie inne roboty metalowe i reperacje.

Warszawa d. 5 (17) Maja 1866 roku.

BRACIA TROETZER. (8012)

(N. D. 3076)

NOWOŚĆ
DLA
PP. JEOMETROW, INŻENJERÓW PRZEDSIĘBIERCÓW
robót technicznych.

Mam honor donieść JW. Panom, że w Zakładzie mojem mechanicznym wyrabiam powierzchniki czyli planimetry Amstela, służące do obliczania powierzchni z planów, na jakąkolwiek skale zdjętych.

Jest to narzędzie najprostrzej konstrukcji z dotychczas znanych, nader dogodny w użyciu, daje wypadki tak dalece dokładne, jakich żaden technik mozolną i trawiącą tyle czasu pracą, przy zamianie figur i t. p. dotychczas nie był wstanie osiągnąć, przy niejakiej wprawie śmiało zapewnić mogę, iż $^5/_6$ czasu innemi sposobami na obliczanie tegoż samego zużytego przysparza się.

O niewątpliwej dokładności wyż wymienionych planimetrów, każden w mojem zakładzie przekonać się może i chętnie każdemu sposób użycia objaśnię.

Mieszkającym na prowincji lub w cesarstwie, dołączam opis i sposób użycia tegoż powierzchnika, bardzo zrozumiale wyłożony.

Magazyn przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 388. wprost ulicy Czystej i Europejskiego hotelu. Fabryka przy ulicy Tamka Nr. 2846*b* w domu własnym

Gustaw Gerlach,

(7778) Mechanik i Optyk.

(N D. 3246)

DO WYDZIERŻAWIENIA

Od Ś-go Jana r. b.

Gospodarstwo Rolne i Przemysłowe

w dobrach położonych w Powiecie Wieluńskim 1 i pół mili od granicy Pruskiej, 3 i pół mili od Stacji Kolei Żelaznej Częstochowa.

Trzy Folwarki, 1,300 mórg (desiatyn 750) ornej ziemi i łąk, gleba $^2/_3$ żytnia, $^1/_3$ pszenna, Gorzelnia nowa i Browar. Do gorzelni dodaje się 300 sążni drzewa, jak również opał dla Dworu i ludzi dworskich. Inwentarz żywy: 1,600 owiec, 30 sztuk bydła i 26 koni, martwy: aparat gorzelniany i browarny, młockarnia, sieczkarnia i t. p. Wysiano w tym roku. oziminy 400, owsa 250, jęczmienia 85, grochu 6, łubinu 20, wyki 5, tatarki 10, koniczyny i trawy z dwóch lat 7 korcy, oraz Kartofli korcy 720. Bliższą wiadomość udzielą PP. Lindau i Kempner w Warszawie Nowy-Świat Nr. 30 nowy. (8345)

(N. D. 3185). W dniu 18 Czerwca 1866 r. z przyczyny zwinięcia gospodarstwa są na sprzedanie we wsi Szamowie między Kutnem i Łęczycą w Okręgu Łęczyckim położonej, inwentarze żywe i martwe, a mianowicie: 320 macior z jagniętami, 12 ratajek cztero-wołowych, 4 fornalki, koni młodych i t. d. (8003—3)

(N. D. 3207)

Porter angielski w butelkach oryginalny, piwa ang. w butelkach, wino Szampańskie Roederer i inne, wino Węgierskie, wino francuzkie, Reńskie, Kognar, Cognar Płacny Rumy czerwone i białe wprost z Londynu, Miody stare, Śliwowice, Litewka, Żytniówka, likwory zagraniczne i t. p. nadeszły, i poleca:

Skład Hurtowy i Cząstkowy Win
F. SPRINGER

przy ulicy S-to Krzyzkiej (331 wprost Szkoły. (8177)

(N. D. 3323)

W dobrach Radogoszcz Powiecie Łęczyckim, pod miastem Łodzią, w dniu 1 Lipca i następnych r. b., odbywać się będzie licytacja na wyprzedaż inwentarzy żywych i martwych, jako to: **koni, wołów, krów, owiec, wozów, różnych naczyń, sprzętów gospodarczych i gorzelniczych młynków**, oraz **mebli, sprzętów kuchennych, uprzęży, produktów** i t. p. artykułów. Wszystko w znacznej ilości, a to z powodu rozkolonizowania dóbr i zwinięcia całkiem gospodarstwa. (8580)

(N. D. 3300)

Jan Gębicki

b. Lekarz wojskowy, posiada sposób leczenia bezpowrotnie, w kilku minutach bólu zębów i fluksji, nadto usuwa niemiły zapach z ust.

Mieszka na Wspólnej ulicy w prawo od Kościoła Ś-go Aleksandra, Nr. 1637, dom W. Gutowskiego Numer 16-ty mieszkania.

Zastać go można **z rana** do **10**, a po południu od **2** aż do **wieczora**.

(N. D. 3321) Podaje do powszechnej wiadomości, iż **bilet Lombardowy** wydany za Nr. 45,458 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 21 Czerwca 1866 roku to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (8560—1)

(N. D. 3320)

Sprostowanie:

W obwieszczeniu o sprzedaży w drodze subhastacji dóbr Żakowa, z przyległościami, popieranej przez Józefa Kokelego, Obrońcę przy Radzie Stanu, zamieszczonem w Dzienniku Warszawskim, z dnia 25 Maja (6 Czerwca 1866 r Nr. 122, ustęp ostatni, ulega sprostowaniu w ten sposób:

„Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia, zacznie się od sumy rubli srebrem siedm tysięcy, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia, od dwóch trzecich części szacunku, taksą biegłych wykazać się mającego”.

Warszawa d. 25 Maja (6 Czerwca) 1866 r.

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.